Wydanie 1

ŁÓDŹ, środa, 4 lutego 1987 roku
Rok XLII 29 (12239)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

CENA 10 ZŁ

DŹIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

Rozmowy M. Orzechowskiego

We wtorek minister spraw zagranicznych PRL **Marian Orzechowski**, który od poniedziałku przebywa w Iranie z wizytą oficjalną, przeprowadził pierwszą rundę rozmów z szefem dyplomacji irańskiej **Alim Akbarem Welaytim.**

W czasie rozmów dokonano przeglądu stosunków dwustronnych, podkreślając tradycyjną przyjaźń między Polską i Iranem. Obaj ministrowie wyrazili pragnienie swych rządów, by dalej rozwijać stosunki polsko-irańskie, a zwłaszcza kontynuować dialog polityczny na wysokim szczeblu.

Jeśli chodzi o wymianę handlową i współpracę gospodarczą, uznano, że istnieją w tych dziedzinach duże możliwości dalszego rozwoju. Mówiono również o wymianie kulturalnej, naukowej oraz o współpracy w zakresie wzajemnej wymiany informacji o obu krajach, w tym także dla potrzeb radia i telewizji.

Genewa

Sesja konferencji rozbrojeniowej

W Pałacu Narodów w Genewie rozpoczęła się we wtorek sesja konferencji rozbrojeniowej, w której uczestniczą delegacje 40 państw. Na porządku obrad jest wiele zagadnień związanych z ograniczeniem wyścigu zbrojeń i rozbrojeniem.

W posłaniu do uczestników konferencji sekretarz generalny ONZ Javier Perez de Cuellar podkreślił, że światowa społeczność będzie uważnie śledziła przebieg prac, mając nadzieję, że przyczynią się one do zmniejszenia groźby, jaka zawisła nad światem z powodu wyścigu zbrojeń.

Dymisja P. Buchanana

W Waszyngtonie oficjalnie ogłoszono dymisję dyrektora wydziału łączności Białego Domu, bliskiego współpracownika prezydenta Reagana, Patricka Buchanana.

Odejście z Białego Domu skrajnie konserwatywnego Buchanana jest, zdaniem waszyngtońskich obserwatorów, związane z głośnym skandalem z nielegalną sprzedażą amerykańskiej broni Iranowi i bezprawnym przekazaniem środków finansowych nikaraguańskim contras.

Dziwny jest ten świat

JESZCZE O UŚMIECHU MONY LISY

Pewien lekarz z Kalifornii utrzymuje, iż słynny tajemniczy uśmiech „Mony Lisy" Leonarda da Vinci świadczy, że modelka malarza cierpiała na zaburzenia nerwowe.

Zdaniem dr Kedara Adoura, specjalisty laryngologa, Mona Lisa cierpiała na lekki paraliż lewej części twarzy wywołany degeneracją pewnej grupy nerwów. Właśnie z tego powodu usta modelki z lewej strony uniesione są bardziej ku górze, a jej lewe oko jest mniejsze, niż prawe.

Niedawno pewien specjalista informatyk z New Jersey (USA) przedstawił inną teorię — dowodzi w niej, że „Mona Lisa" przedstawia nic innego, jak autoportret Leonarda da Vinci, sprawdzony i poprawiony przez artystę.

PIERWSZA CEBULA

Maleńka egzotyczna wysepka, Prasien, jedna z 92 wysp wchodzących w skład archipelagu seszelskiego, niespodziewanie zdobyła rozgłos.

Do tej pory wyspa była odwiedzana przez turystów z powodu rosnących tu palm rodzących największe na świecie kokosy. Obecnie zasłynęła w całej Republice Seszelskiej.

Otóż grupie Wietnamczyków, którzy się tu niedawno osiedlili, udało się wyhodować cebulę. Wyspa stała się sławna na całym archipelagu, gdyż dotychczas cebulę trzeba było sprowadzać z kontynentu afrykańskiego i była bardzo droga, tym bardziej, że stosuje się ją obficie w tutejszej kuchni.

Opr. (zg)

USA odrzuciły apele ZSRR

Próbna eksplozja nuklearna w Nevadzie

Wbrew pragnieniom światowej opinii publicznej, w tym również znacznej większości społeczeństwa amerykańskiego, w USA przeprowadzono we wtorek eksplozję nuklearną. Jak poinformował amerykański Departament Energetyki, próbny podziemny wybuch ładunku o mocy 20 kiloton nastąpił na poligonie doświadczalnym w stanie Nevada o godz. 7.20 czasu lokalnego (16.20 GMT). Rząd amerykański podjął decyzję o kontynuowaniu doświadczeń z bronią jądrową mimo ostrzeżeń Związku Radzieckiego, że będzie się czuł zwolniony z ogłoszonego 6 sierpnia 1985 roku jednostronnego moratorium na eksplozje nuklearne. Bezceremonialne posunięcie Waszyngtonu oznacza również odrzucenie wielokrotnych apeli ZSRR o przyłączenie się USA do pokojowej inicjatywy Związku Radzieckiego, który zdecydowanie opowiada się za zakazem doświadczeń z bronią jądrową.

Wtorkowa eksplozja była 25 amerykańskim doświadczeniem nuklearnym od czasu ogłoszenia moratorium radzieckiego.

Już 547 dni ciszy na poligonach

Jeśli Stany Zjednoczone dokonają kolejnego wybuchu nuklearnego na poligonie w Nevadzie, Związek Radziecki będzie się czuł zwolniony z przyjętego na siebie 547 dni temu zobowiązania, jakim jest jednostronne moratorium na wszelkie próby nuklearne — powiedział we wtorek Giennadij Gierasimow, rzecznik radzieckiego MSZ, podczas spotkania z dziennikarzami. W czasie obowiązywania moratorium Stany Zjednoczone przeprowadziły 24 próby. Wielokrotnie proponowaliśmy im przyłączenie się do moratorium, apelowaliśmy o zaniechanie wybuchów, przypominaliśmy Ameryce i światu, że USA przeprowadziły znacznie więcej prób niż Związek Radziecki — powiedział G. Gierasimow.

Rzecznik radzieckiego MSZ ustosunkował się również do zwiększającej się obecności wojskowej USA we wschodniej części Morza Śródziemnego i w Zatoce Perskiej. Związek Radziecki potępia — powiedział — stosowanie siły, gdyż siłą nie rozwiąże się problemu zakładników, a spowoduje jedynie dodatkowy wzrost napięcia.

Jeśli chodzi o sytuację w Afganistanie, rzecznik powiedział, iż zainicjowany w styczniu br. proces pojednania narodowego, mimo wrogich poczynań jego przeciwników, rozwija się i nabiera coraz bardziej konkretnych, zorganizowanych form.

Giennadij Gierasimow poinformował ponadto, iż były pierwszy zastępca ministra spraw wewnętrznych ZSRR Jurij Czurbanow został aresztowany. Zarzuca mu się branie łapówek i korupcję.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

3 bm. Biuro Polityczne KC PZPR oceniło przebieg i rezultaty pozjazdowej kampanii sprawozdawczo-wyborczej w partii.

Biuro Polityczne zaaprobowało ustalenia z niedawnej, warszawskiej narady sekretarzy ds. międzynarodowych i ideologicznych komitetów centralnych bratnich partii i zaleciło odpowiednim wydziałom KC PZPR pełną realizację przyjętych postanowień.

(PAP)

Filipiny

Porażka opozycji

Na Filipinach trwa obliczanie głosów oddanych w referendum w sprawie projektu nowej konstytucji. Do tej pory podliczono 45 proc. głosów. Według wstępnych rezultatów, za przyjęciem projektu konstytucji opowiedziało się 75 proc. głosujących. Projekt przewiduje m. in. przedłużenie kadencji prezydenta Filipin, pani C. Aquino do 30 czerwca 1992 r.

Czołowi działacze opozycji, w tym były spiker parlamentu Nicanor Yniguez oraz były minister obrony Juan Ponce Enrilie, którzy opowiadali się przeciwko proponowanej konstytucji, przyznali się do porażki — oświadczyli, że gotowi są podporządkować się woli narodu.

Z udziałem A. Krawczuka

Konferencja prasowa ministra Urbana

◇ Kondycja polskiej kultury ◇ Wyjazdy zagraniczne

Na swoje cotygodniowe spotkanie z dziennikarzami rzecznik rządu min. J. Urban zaprosił ministra kultury i sztuki — prof. Aleksandra Krawczuka. W krótkim wystąpieniu min. Krawczuk stwierdził m. in.: Kondycję polskiej kultury oceniam dobrze. Na tle rozmaitych niedostatków i kłopotów naszego życia kultura prosperuje wcale nieźle. Widać, że duch zwycięża materię. Chciałbym konsekwentnie wprowadzać i realizować politykę otwarcia, kultura może rozwijać się tylko wtedy, gdy działają na nią różne bodźce. Chciałbym także doprowadzić do otwarcia ku wszystkim środowiskom wewnętrznym. Swoje zadanie pojmuję jako tworzenie klimatu swobód twórczych i zapewnienie bytu materialnego kulturze.

A oto niektóre pytania skierowane do min. Krawczuka:

— W ostatnich latach obserwuje się duży rozwój sieci antykwariatów, gdzie ceny książek są bardzo wysokie, na ich kupno stać tylko najbogatszych. Jak pan minister ocenia to zjawisko? Jaki jest stosunek pana ministra do drugiego obiegu wydawniczego? (Sprawy i Ludzie)

— Sieć antykwaryczna, aukcje książek spowodowały, że ludzie zaczęli cenić stare książki. Muszę powiedzieć, że kocham antykwariuszy i stare książki, sądzę, że z faktu rozwoju sieci antykwarycznej nie wynika żadna krzywda dla kultury polskiej. Co do cen książek, to one muszą rosnąć, bo rosną ceny papieru, druku. Mimo to nasze książki np. naukowe są stosunkowo tanie, tańsze niż za granicą.

Jeśli chodzi o drugi obieg, to nie wchodząc w aspekty prawne, mogę powiedzieć, iż dobrze się dzieje, że on istnieje. My go jako państwo nie popieramy, ale też specjalnie nie prześladujemy. Drugi obieg tworzy sytuację pełniejszej swobody. Boleję tylko nad tym, że od wielu lat nie ukazało się w drugim obiegu dzieło znaczące.

— Powiedział pan, że drugi obieg jest nieszkodliwy dla państwa. Czy w świetle takiego stanowiska może pan uzasadnić istnienie cenzury w Polsce. Czy cenzura jako zjawisko nie ma charakteru przejściowego? (New York Times)

— Cenzura nie jest zjawiskiem, z którego byśmy się cieszyli. Nie jest też wymysłem naszego ustro-

(Dalszy ciąg na str. 3)

Koncentracja piechoty morskiej na Morzu Śródziemnym

Pentagon postanowił nie wycofywać 1.900 marines z amerykańskich okrętów znajdujących się we wschodniej części Morza Śródziemnego, mimo że przybyły już nowe oddziały piechoty morskiej USA, które miały ich zmienić. Poinformowała o tym agencja AP, powołując się na przedstawicieli władz amerykańskich.

Tym samym liczba marines w tym regionie wzrosła do 4 tys. osób. Jednocześnie z hiszpańskiego portu Malaga pospiesznie skierował się do tego rejonu lotniskowiec „John F. Kennedy", który dołączy do lotniskowca „Nimitz" znajdującego się u wybrzeży Libanu.

Jak podkreśliła w przedstawionym niedawno reportażu sieć telewizyjna ABC, na Bliskim Wschodzie wzrasta obawa, że Waszyngton wykorzysta fakt przetrzymywania w Libanie uprowadzonych obywateli USA jako pretekst do uderzenia na kraje arabskie.

Pożar w KUL

Groźny pożar wybuchł w nocy z 2 na 3 bm. w pomieszczeniach Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Zapaliła się stolarnia i magazyn. Strażaków zaalarmował przejeżdżający patrol MO. Dzięki szybkiej akcji, ogień zlokalizowano i nie dopuszczono do jego przerzucenia się na sąsiednie obiekty. Straty oszacowano wstępnie na blisko 2 mln zł. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie zwarcie instalacji elektrycznej.

Gryzie kamień jak chleb z masłem

(INFORMACJA WŁASNA)

Zapewne wielu naszych czytelników odczuło ostatnio na własnej skórze jak bardzo dokuczliwe może być niedogrzanie pomieszczeń, w których mieszkamy, pracujemy, uczymy się i załatwiamy przeróżne sprawy. Nierzadko zdarza się, że na skuteczność pracy instalacji centralnego ogrzewania wpływa negatywnie osadzający się w nich kamień kotłowy.

Okazuje się wszakże, że z tym kamieniem można walczyć tanio i szybko. Przed paroma laty w Instytucie Chemii Przemysłowej w Warszawie opracowano nową metodę usuwania osadów mineralnych, znaną pod nazwą „Antifur". Do tej pory zastosowano ją z powodzeniem w wielu instytucjach.

W naszym regionie metoda „Antifur" nie była dotychczas stosowana, ale już wiosną tego roku Zakład Projektowo-Wykonawczy Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy w Piotrkowie Trybunalskim zamierza — jako pierwszy — przystąpić (przy współpracy i pod nadzorem IChP) do usuwania kamienia za jej pomocą. Poinformowali nas o tym dyrektor zakładu, **Andrzej Ronc** i **Grzegorz Stecki** — kierownik zespołu do chemicznego czyszczenia instalcji c.o.

Do płukania niedrożnych instalacji i grzejników (tzw. panele nie wchodzą w rachubę) używany będzie płyn (na bazie octanów), który z łatwością rozpuszcza kamień i pozostawia po sobie ochronną powłokę, zapobiegającą w znacz-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Realny kształt inicjatywy PRON

Dokumentacja w darze od projektantów

Od pomyślnej informacji rozpoczęło się ostatnie w mijającej kadencji zebranie Komisji Oświaty RD PRON — Śródmieście. Uczestniczący w posiedzeniu inż. Zbigniew Witek — przewodniczący środowiskowego koła PRON grupującego pracowników łódzkich biur projektowych zakomunikował o niezwykle cennym zobowiązaniu projektantów. W Biurze Projektów „Miastoprojekt II" powołany został zespół projektowy pod kierownictwem mgr inż. Jerzego Bieli, który opracuje pełną dokumentację projektową Domu Stałego Pobytu i Rehabilitacji Młodzieży Niepełnosprawnej przy ul. Tkackiej.

Koszt dokumentacji oceniany na ok. 7,5 mln zł, pokryty zostanie przez wszystkie biura projektowe Łodzi i regionu. Zespół projektowy jest gotów do podjęcia pierwszych prac natychmiast po zatwierdzeniu założeń techniczno-ekonomicznych opracowanych wcześniej, również w czynie społecznym.

Łodzianie przypominają sobie, że inicjatywa budowy domu wysunięta została przez działaczy PRON-Śródmieście. Jak poinformował nas p. Marian Skotnicki, jeden z inicjatorów budowy, na społecznym koncie zgromadzono już 80 mln zł, wliczając w to również zobowiązania organizacji, zakładów pracy i instytucji. Cały obiekt kosztować ma ok. 1 mld zł i budowany będzie w trzech etapach. Jako pierwszy powstanie internat ze 120 miejscami i warsztaty. Jego wykonawcą będzie prawdopodobnie doświadczony w realizacji tego typu inwestycji Kombinat Budownictwa Ogólnego nr 1. Inicjatorzy budowy liczą na nieustającą ofiarność społeczną. Podajemy więc konto społecznego komitetu budowy: IV OM NBP Łódź, 47047-2769-189-85.

(jer)

55-lecie twórczości Wandy Karczewskiej

Znana łódzka pisarka Wanda Karczewska obchodziła niedawno 55-lecie pracy twórczej. Z tej okazji odbyło się w łódzkim oddziale ZLP uroczyste spotkanie z jubilatką. Wzięli w nim także udział przedstawiciele władz miasta i łódzkich oficyn wydawniczych.

Wiceprezydent Łodzi, Jan Nosko wręczył Wandzie Karczewskiej listy gratulacyjne od premiera prof. Zbigniewa Messnera i ministra kultury i sztuki — Aleksandra Krawczuka.

• • •

„Pani twórcze osiągnięcia w dziedzinie poezji, prozy i przekładu — napisał m.in. A. Krawczuk — są rezultatem głębokich przemyśleń i ogromnej wrażliwości w odbiorze świata. Są jednocześnie świadectwem dbałości o doskonałość formy i troski o prostotę i piękno języka."

Wyrazy szacunku i podziwu dla pisarskich dokonań zawarł także w swym liście gratulacyjnym prezydent m. Łodzi — Jarosław Pietrzyk.

(jc)

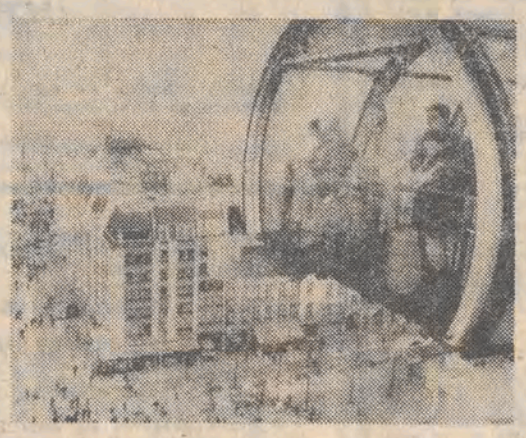

Słynne paryskie Centrum Pompidou obchodzi 10-lecie. N/z.: turyści mogą podziwiać panoramę miasta w oszklonych korytarzach.

CAF — Reuter

Smog w Berlinie Zachodnim

Ponad dwa dni trwał pierwszy stopień natężenia smogu w Berlinie Zachodnim. Alarm ten odwołano we wtorek o 6 rano. Smog spowodował bardzo wysoki poziom zanieczyszczenia powietrza dwutlenkiem siarki oraz innymi związkami. Wprowadzono zakaz używania samochodów. Po ulicach mogły się poruszać tylko pojazdy komunikacji miejskiej, samochody służb publicznych i zaopatrzenia, pojazdy z katalizatorami do oczyszczania spalin, a także osoby przejeżdżające tranzytem, które otrzymywały specjalne przepustki. Komunikacja miejska biła rekordy. Przewożono dziennie 2,8 mln pasażerów, niemal o milion więcej niż normalnie.

Ludność miasta wezwano do pozostania w domu. W komunikatach radiowych podkreślono, aby osoby cierpiące na schorzenia układu krążenia i układu oddechowego oraz dzieci pozostawały w pomieszczeniach zamkniętych.

Pierwszy stopień natężenia smogu ogłaszany jest wówczas, gdy zawartość dwutlenku siarki przekracza 1,4 miligrama na metr sześcienny powietrza.

CO DZIEŃ niesie

W 35 dniu roku słońce wzeszło o godz. 7.13 zajdzie zaś o 16,28.

Imieniny obchodzą:

Andrzej, Józef, Gilbert, Weronika, Witosław

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: bezchmurnie lub zachmurzenie małe. Temp. maks. w dzień około —2 st. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunku południowo-wschodniego.

O godz. 19.00 ciśnienie wynosiło 1002,2 hPa (751,8 mm), a temperatura —3,0 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1746 — Ur. T. Kościuszko, generał, naczelnik narodowych sił zbrojnych w powstaniu 1794 r., uczestnik wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych.

Taka sobie myśl

Pesymiści cieszą się wtedy ilekroć udowodnią, że nie ma radości.

Uśmiechnij się

— Wam się wydaje, że jak ktoś jest niedźwiedziem polarnym, to już mu nie może być zimno?!

SPORT · SPORT

Od dziś w hali przy al. Unii

DRUGI FINAŁOWY TURNIEJ SIATKAREK

W niedzielę zakończył się pierwszy finałowy turniej siatkarek, którego stawką jest tytuł mistrza Polski. W decydującej rywalizacji uczestniczy pięć zespołów: **Czarni Słupsk (najlepsza drużyna ubiegłorocznego sezonu), Stal Bielsko-Biała, Gwardia Wrocław, Płomień Sosnowiec i ŁKS.** Każdy z nich jest gospodarzem jednej imprezy, mecze odbywają się systemem „każdy z każdym", a ponieważ uczestniczy w końcówce ligi nieparzysta liczba drużyn, więc każda z nich ma dzień przerwy w spotkaniach. Po pierwszej imprezie rozegranej w hali Płomienia sytuacja w tabeli przedstawia się następująco:

1. Czarni	20—2	42	61:17
2. Stal	20—2	42	62:18
3. Gwardia	11—11	33	41:38
4. ŁKS	11—11	33	41:40
5. Płomień	11—11	33	44:46

Mamy więc pełny obraz aktualnej sytuacji w ekstraklasie siatkarek. Czarni Słupsk oraz Stal Bielsko-Biała mają zdecydowaną przewagę (9 zwycięstw), więc tylko między nimi rozegra się walka o miano najlepszej drużyny w kraju.

Gospodarzem drugiego finałowego turnieju siatkarek będzie ŁKS. Zawody odbywać się będą w hali przy al. Unii i rozpoczynają się dzisiaj. Wszyscy w Łodzi liczą na zwycięstwa w meczach z Płomieniem i Gwardią, czy łodzianki potrafią jednak pokonać Czarnych lub Stal i tym samym zadecydować o końcowym układzie dwóch pierwszych miejsc — przekonamy się w toku pięciodniowej rywalizacji.

Oto program turnieju:

ŚRODA (godz. 17): ŁKS — Czarni Słupsk i Płomień Sosnowiec — Stal Bielsko-Biała;

CZWARTEK (godz. 17): Czarni — Płomień i ŁKS — Gwardia Wrocław;

PIĄTEK (godz. 17): Płomień — Gwardia i Stal — Czarni;

SOBOTA (godz. 16.30): Gwardia — Stal i ŁKS — Płomień;

NIEDZIELA (godz. 11): Czarni — Gwardia i ŁKS — Stal.

(szym.)

Losowanie piłkarskiego Pucharu Polski

We wtorek w siedzibie PZPN odbyło się losowanie ćwierćfinałów piłkarskiego Pucharu Polski. Wyłoniono następujące pary:

Lechia Zielona Góra — ŁKS Łódź.

Śląsk Wrocław — Pogoń Szczecin.

Wisła Kraków lub Legia Warszawa — GKS Bełchatów.

GKS Katowice — Górnik Zabrze.

Drużyny wymienione na pierwszym miejscu będą gospodarzami pierwszych spotkań, które zaplanowano na 15 kwietnia br. Rewanże — 6 maja br.

ŁKS - WIDZEW 1:1 (1:0)

Zimowe derby tradycyjnie na remis

Na bocznym boisku stadionu przy al. Unii odbyły się pierwsze w tym roku, nieoficjalne zimowe derby pomiędzy ŁKS i Widzewem. **Zgodnie z tradycją, po grze, która miała dla trenerów charakter sprawdzający, zakończyły się one rezultatem nie rozstrzygniętym 1:1 (1:0).** Bramkę dla ŁKS zdobył w 19 min. Zieber, a wyrównał z rzutu karnego Iwanicki. Drużyny wystąpiły w następujących składach:

ŁKS: Bako — Bendkowski, Kruszankin, Wenclewski, Sybilski (od 26 min. Różycki) — Chojnacki (od 46 min. Podolski), Więzik (od 46 min. Baran), Soczyński, Zieber — R. Robakiewicz, Terlecki.

WIDZEW: Bolesta — Cisek, Walczak, Przybyś, Dziuba — Świątek, Iwanicki, Putek, Kajrys — Młynarczyk, Wraga.

Plan najbliższych sparringów dwóch łódzkich pierwszoligowców przedstawia się następująco: dziś (godz. 12), boisko przy ul. Niciarnianej, Widzew gra z drugoligową Koroną Kielce, zaś ŁKS w najbliższy piątek na bocznym boisku stadionu przy al. Unii z Błękitnymi Kielce.

(sz.)

G. Filipowski na razie piąty

Na Mistrzostwach Europy w łyżwiarstwie figurowym w Sarajewie, jazdę obowiązkową solistów wygrał Aleksander Fadiejew — 0,6 pkt. przed Władimirem Kotinem — 1,2 pkt., Wiktorem Pietrienką — 1,8 pkt. (wszyscy ZSRR), Richardem Zenderem (RFN) — 2,4 pkt. oraz Grzegorzem Filipowskim — 3,0 pkt.

Drugi Polak Przemysław Noworyta zajął 19 miejsce z 17,4 pkt. Wystartowało 23 łyżwiarzy.

Hokeiści ŁKS zremisowali z GKS

W rozegranym wczoraj w Łodzi meczu o mistrzostwo I ligi hokeja na lodzie, ŁKS zremisował z GKS Katowice 4:4 (3:1, 0:3, 1:0). Bramki dla łodzian zdobyli Skowroński i Piasecki po dwie, a dla GKS: Jendrzejczyk, Hachuła, Olszewski i Wielgus.

W pozostałych meczach padły następujące wyniki:

✲ Podhale Nowy Targ — Naprzód Janów 4:3

✲ Zagłębie Sosnowiec — GKS Tychy 4:2

✲ Polonia Bydgoszcz — Stoczniowiec Gdańsk 3:3.

(Wczoraj, jak informowaliśmy, Cracovia przegrała z Polonią Bytom 3:5).

W SKRÓCIE

▲ **Fantastyczna passa ekipy szwajcarskiej trwa.** W kolejnym dniu narciarskich Mistrzostw Świata w konkurencjach alpejskich w Crans-Montana, Szwajcarki zdobyły dwa medale. Supergigant kobiet wygrała Maria Walliser wyprzedzając swą rodaczkę Michele Figini. Trzecie miejsce wywalczyła Jugosłowianka Mateja Svet.

▲ **W Sofii zakończył się międzynarodowy turniej w piłce ręcznej,** w którym uczestniczyło sześć zespołów. Pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Bułgarii seniorów, odnosząc pięć zwycięstw. Na kolejnych pozycjach uplasowały się młodzieżowe reprezentacje ZSRR, Węgier, Kuby, Bułgarii i Polski. Nasz zespół przegrał wszystkie mecze.

▲ **W finale piłkarskiego turnieju o Puchar Nehru spotkają się drużyny ZSRR i Bułgarii.** Piłkarze radzieccy pokonali we wtorek w półfinale Danię 3:0, natomiast Bułgaria wygrała w poniedziałek z NRD 3:1.

▲ **Piłkarze Tottenhamu Hotspur zakwalifikowali się do półfinału rozgrywek o Puchar Ligi Angielskiej** po zwycięstwie nad West Ham United 5:0. W półfinałach Tottenham grał będzie z Arsenalem, a Liverpool — z Southampton.

opr. (jsb)

KOMUNIKAT TOTKA

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 31 stycznia (1 luty br.) według wstępnych danych stwierdzono:

Cztery rozwiązania z 13 trafieniami — wygrane po 946.223 zł, 59 rozwiązań z 12 trafieniami — wygrane po ok. 64 tys. złotych, 945 rozwiązań z 11 trafieniami — wygrane po około 4 tys. złotych, 9395 rozwiązań z 10 trafieniami — wygrane po ok. 400 zł.

Olimpijczycy do Iranu

W dniach 13—23 lutego br. olimpijska reprezentacja polskich piłkarzy weźmie udział w międzynarodowym turnieju w Iranie, gdzie ich rywalami będą m. in. drużyny NRD, Rumunii, ChRL, Syrii, Pakistanu i dwie reprezentacje Iranu. 9 bm. odleci do Iranu 17 piłkarzy:

Bramkarze: Jankowski (Lech), Zajda (Wisła Kraków). Obrońcy: Grembocki (Górnik Zabrze), Piekarczyk (GKS Katowice), Duchowski (Olimpia Poznań), Piotrowicz (Górnik Zabrze), Sokołowski (Pogoń Szczecin), Więzik (ŁKS Łódź) rozgrywający i napastnicy: Iwanicki i Świątek (Widzew Łódź), Warzycha (Ruch Chorzów), Ptak (Zagłębie Lubin), Chojnacki (ŁKS Łódź), Furtok (GKS Katowice), Pachelski (Lech Poznań), Luboś (Polonia Bytom).

Gryzie kamień jak chleb z masłem

(Dokończenie ze str. 1)

nym stopniu ponownemu osadzaniu się minerałów wewnątrz urządzeń grzejnych. Proces czyszczenia jest zakończony wtedy, gdy płukaniu przestaje towarzyszyć wydzielanie się dwutlenku węgla. Należy zaznaczyć, że metoda „Antifur" jest skuteczną, jeśli stosuje się ją do płukania urządzeń eksploatowanych nie dłużej, niż 15 lat. Przywraca ona instalacjom c.o. 80 proc. pierwotnej sprawności energetycznej, a jej zastosowanie jest ok. 10 razy tańsze od wymiany całej instalacji.

— Płukanie instalacji w typowym, 4-klatkowym i 4-piętrowym bloku — mówi Grzegorz Stecki — kosztować będzie w granicach 1 mln zł i trwać około 2 tygodni, podczas gdy koszt wymiany samych przewodów (bez grzejników) zamyka się kwotą 3,5—4 mln zł (w cenach sprzed dwóch lat).

Usuwaniem kamienia zajmować się będzie 6-osobowa brygada fachowców. Będą oni mieli do dyspozycji „Robura", służącego do przewczu pompy, specjalnego zbiornika na płyn oraz węży i złączy strażackich (tych ostatnich na razie brakuje). Ponieważ podczas likwidacji kamienia może nastąpić odsłonięcie dziur w przewodach i grzejnikach „nadgryzionych" przez korozję, warto podać, że brygada jest przygotowana na taką ewentualność.

Do zakładu dotarły już pierwsze zlecenia na wykonanie nietypowych usług. Na razie zgłosili się tylko klienci z Piotrkowa, ale spółdzielcy mają nadzieję, że w przyszłości obejmą swym działaniem cały nasz region.

JACEK MICHALAK

Inauguracyjne obrady komisji współpracy międzynarodowej OPZZ

3 bm. odbyło się w Warszawie inauguracyjne posiedzenie komisji współpracy międzynarodowej Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych. Przyjęto plan pracy na rok bieżący. Zaaprobowano także przystąpienie OPZZ do ogólnopolskiego funduszu pokoju oraz funduszu solidarności z narodami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej.

Komisja pozytywnie ustosunkowała się do wniosku o utworzeniu przez OPZZ subkonta, na którym gromadzone będą środki przeznaczone na akcję pomocy związkowcom w krajach rozwijających się.

Zapoznano się również ze stanem przygotowań do XXXVII sesji Biura ŚFZZ, która obradować będzie w Warszawie w marcu br.

Czechosłowacja

Manewry wojskowe

Jak poinformowała agencja CTK, we wtorek rozpoczęły się na terytorium Czechosłowacji manewry wojskowe na szczeblu dywizji Czechosłowackiej Armii Ludowej. Przybyli na nie obserwatorzy z krajów — uczestników Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Będą oni przebywać w Czechosłowacji do 5 bm.

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

UKŁADANIE glazury, 86-04-13, Heleniak. 18649 g-E

WYKWALIFIKOWANĄ szwaczkę — emerytkę zatrudnię w pracowni — ul. Warszawska. 34-14-02. 18647 g-E

DZIAŁKĘ leśną 1400 m — Rąbień — sprzedam. 55-81-44 po 16. 18645 g-E

INSTALATORSTWO sanitarne. Tobiański 84-78-63. 18604 g-E

KURTKĘ (piżmak!), narty — sprzedam. 43-90-93. 18643 g-E

KOBIETA przyjmie chałupnictwo. Tel. grzecz. 12-19-51 po 15. 18602 g-E

RENOWACJA mebli, 48-21-38, po 18, Łacek 18642 g-E

SZWACZKĘ, renistkę zatrudnię. 33-35-62. 18600 g-E

AKWIZYCJĘ przyjmę. 55-38-32. 18599 g-E

ZGINĄŁ pies terier czarno-brązowy, leczony. 57-84-45, 33-89-94, Nagroda. 18638 g-E

ZLECENIA na telefon oraz chałupnictwo — przyjmę. 86-73-04. 18637 g-E

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne zatrudni: wykwalifikowane szwaczki na cały i pół etatu, krawca-modelarza, mechanika maszyn szwalniczych, elektryka z grupą uprawnień „0", magazyniera i sprzątaczkę. Zgłoszenia Łódź, Morgowa 10/12 w godz. 13—16. 18597 g-E

MŁYNEK do tworzyw sztucznych — kupię. 87-22-51. 18635 g-E

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne zatrudni wykwalifikowane wykańczarki kuśnierskie, kuśnierzy. Tel. 55-67-74. 18596 g-E

„RUBIN" sprzedam — zamienię. 36-71-18. 18633 g-E

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne kupi flizelinę. Tel. 55-67-74. 18595 g-E

ANTENY — Bieniek, 87-54-30. 18594 g-E

M-4 oraz kiosk z lokalizacją — sprzedam. 84-90-02 po 16. 18593 g-E

PIEC gazowy c.o. — sprzedam. 16-55-18. 18630 g-E

SILNIK „Golfa" diesla — kupię. Tel. 55-22-28. 18619 g-E

DURALEKS, sztućce złocone — sprzedam. 55-35-56. 2340 g-E

Dziś w Radiu i TV

ŚRODA, 4 LUTEGO

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Stara i nowa muzyka wojskowa. 14.05 Magazyn muzyczny. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 10 lat Kombi — koncert z Opery Leśnej. 18.05 Dwugłos o gospodarce. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Mag. informacyjny. 19.35 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: Festiwal baśni OTRT — „My się wilka nie boimy" — słuch. Ivo Fischera. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert życzeń. 20.40 w kilku taktach. 20.45 Jerzy Ignaciuk — Opowiadanie „Łowcy kamieni" — fragment. 20.55 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Encyklopedia wielkich głosów. 22.05 Religie i wierzenia — aud. 22.15 Chwila muzyki. 22.20 Piosenka nie jest mi obca — Spotkanie z Renatą Kretówną. 23.00 Wiad. 23.10 Panorama świata. 23.25 Gitara, banjo i... country.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Niech narody śpiewają. 12.25 W kręgu jazzu tradycyjnego — Gold Washbuard. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 „Zimowe wakacje", — aud. Zbigniewa Korzeniowskiego (Ł). 13.30 Album operowy. 14.00 Nagrania nowe. 15.00 Peter Ustinov: „Mój drogi Ja". 15.10 Muzyczne przygody za oceanem — rep. 15.40 Folklor na mapie świata. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 P. Quentin: „Jego dwie żony". 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 „13 z 33" — pr. muzyczny (Ł). 18.30 Nowości płytowe. 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.50 Wiad. 20.55 Wieczorne refleksje. 21.00 Od ragtime'u do swingu. 21.30—1.00 Wieczór literacko-muzyczny. 21.30 Nagranie wieczoru. 21.35 S. Trembacki: „Panna Tekla". 22.10 Słuchajmy razem. 23.00 H. Boll: „Opiekuńcze oblężenie". 23.20 Interpretacje muzyki dawnej. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje.

PROGRAM III

11.00 Od dixielandu do swingu. 11.30 „Indeks" — aud. 11.40 Gwiazda tygodnia. 11.50 John Gardner: „Grendel". 12.00 Serwis Trójki. 12.05 Wtonacji Trójki. 13.00 Juan Marse: „Wrócę pewnego dnia". 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Muzyka czterech żywiołów. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Reggae — pieśni wędrowców. 15.40 „Po 40 latach" — rep. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść. T. Parnicki: — „Srebrne orły". 19.30 Trochę swingu. 19.50 John Gardner: „Grendel". 20.00 Studio nagrań. 20.45 Klub Trójki: „Dlaczego umieramy" — cz. I. — aud. 21.00 Trzy kwadranse jazzu. 21.45 Klub Trójki: „Dlaczego umieramy" cz. II. 22.05 Inf. sportowe. 22.15 W kręgu ballady: Steve Nick. 22.45 „Maska, czyli poszukiwanie tożsamości" — cz. II — aud. 23.00 Opera tygodnia: Francesco Cilea — „Adrianna Lecouvreur". 23.15 Czas relaksu. 23.50 V Nabokov: „Zaproszenie na egzekucję".

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.30 Teleferie — Narty
10.00 Kino teleferii: „3 + jedna" (2) „Sarenka"
10.30 DT — wiadomości
10.40 Film dla 2 zmiany
12.10 Przyjemne z pożytecznym
12.35 O grzeczności po polsku
16.20 DT — wiadomości
16.25 TV Festiwal Widowisk Lalkowych dla Dzieci — „Jaś i Małgosia"
17.15 Teleexpress
17.30 Losowanie Express Lotka i Super Lotka
17.40 Telewizyjny film dokumentalny — „Kraków rewaloryzowany"
18.20 Studio sport — kronika mistrzostw świata w narciarstwie alpejskim
19.00 Dobranoc — „Zaczarowany ołówek"
19.10 Archiwum XX wieku — „U'Thant" cz. 1
19.30 Dziennik
20.00 Wizyta przewodniczącego Rady Państwa PRL we Włoszech
20.45 „Półmetek szczęścia" — komedia prod. CSRS
22.15 DT — komentarze
22.40 Studio sport — mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie
23.35 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.30 Pół godziny dla rodziny
18.00 Wiadomości (Ł)
18.30 Kosmiczny test — teleturniej (Ł)
19.00 Przeboje „Dwójki"
19.30 Dziennik
20.00 „Polska zimą" — Łęczyca, Tum (Ł)
20.15 Dookoła świata — Tropem głodu
21.00 Auto-Moto-Fan-Klub
21.30 Ekran szczerości — W Wołominie (2)
22.05 Osądźmy sami
22.50 Wieczorne wiadomości

Drogiej Koleżance

MGR

KRYSTYNIE BIELSKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY z BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ w ŁODZI

W dniu 31 stycznia 1987 roku zmarł w wieku lat 64

Ś. † P.

ANTONI WALUGA

b. główny księgowy, biegły księgowy.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 lutego br. (czwartek) o godz. 12.30, z kaplicy cmentarza rzym.-kat. Radogoszcz.

RODZINA

Dnia 1 lutego, po ciężkich cierpieniach, zmarła, ukochana Żona, Mama, Babcia i Prababcia

Ś. † P.

WALENTYNA WILKOWA

z WIŚNIEWSKICH,

żołnierz AK, pseudonim „Irena".

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 lutego br. (czwartek) o godz. 12, na Cmentarzu Wojskowym Doły, wejście od ul. Wojska Polskiego.

MĄŻ, CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ, WNUKI oraz PRAWNUKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 stycznia 1987 r., odszedł od nas na zawsze, nasz najukochańszy Mąż i Ojciec

Ś. † P.

JACEK JAGIEŁA

LAT 38.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 lutego br. (środa) o godz. 12.30 na cmentarzu na Mani. Pogrążone w głębokim smutku:

ŻONA z CÓRKĄ i POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 stycznia 1987 r., zmarła, po krótkich i ciężkich cierpieniach, w wieku 71 lat, nasza najukochańsza Matka

Ś. † P.

WŁADYSŁAWA PIOTROWSKA

były długoletni pracownik kasyna CSOP.

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 lutego br. (czwartek) o godz. 13.30 na cmentarzu św. Rocha — Radogoszcz, ul. Zgierska 143.

CÓRKI i ZIĘĆ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 lutego 1987 roku, odszedł od nas na zawsze, przeżywszy lat 75, nasz ukochany Mąż, Brat, Tatuś i Dziadek

Ś. † P.

KSAWERY WYSOCKI

emerytowany, długoletni pracownik MPK w Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 lutego br. (czwartek) o godz. 12 z kaplicy cmentarza katolickiego na Dołach. Pogrążeni w głębokim smutku:

ŻONA, SIOSTRA, SYN, SYNOWA, WNUKI i NAJBLIŻSZA RODZINA

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 31 stycznia 1987 roku, środowisko żeglarskie poniosło bolesną stratę. Odszedł przedwcześnie na wieczną wachtę, nasz Przyjaciel, Wychowawca, Kapitan

J. KPT. Ż. W.

WITOLD SĘDZIWY

Żegnają Go

PRZYJACIELE i WYCHOWANKOWIE z ŻEGLARSKICH SZLAKÓW

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 stycznia 1987 r., zmarł, przeżywszy lat 74

Ś. † P.

WŁADYSŁAW CYBULA

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 lutego br. o godz. 11.30 na cmentarzu komunalnym na Zarzewie. Pogrążeni w głębokim smutku:

ŻONA, CÓRKA, SYN z POZOSTAŁĄ RODZINĄ

Dnia 1 lutego 1987 r., zmarła, w wieku 31 lat

Ś. † P.

IRENA ADAMOWICZ

z domu DĘBOWSKA.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 lutego br. (środa) o godz. 15.30 z kaplicy na cmentarzu katolickim przy ul. Ogrodowej.

DZIECI i WNUKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 stycznia 1987 roku, po ciężkich cierpieniach, zmarła,

Ś. † P.

STANISŁAWA DREJER

z domu BRULIKOWSKA.

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 lutego br. w Warszawie, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

SIOSTRY, BRAT i RODZINA

W dniu 31 stycznia 1987 roku zmarła, w wieku 66 lat

Ś. † P.

JADWIGA ZDZIENICKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 lutego br. (środa) o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza katolickiego na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrążone w smutku

PRZYJACIÓŁKI

W dniu 1 lutego 1987 roku, odszedł od nas na zawsze, ukochany Brat

Ś. † P.

EDWARD BENKE

LAT 80.

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 lutego br. (czwartek) o godz. 12.45, na cmentarzu ewangelickim przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamia pogrążona w żalu

RODZINA w KRAJU i ZA GRANICĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 lutego 1987 r., po ciężkich cierpieniach, zmarł

Ś. † P.

JERZY SKIBA

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 lutego br. (czwartek) o godz. 14, na cmentarzu Mania przy ul. Solec 11. Pozostają w smutku:

MAMA, BRAT z ŻONĄ i CÓRKĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 stycznia 1987 r. zmarł, przeżywszy lat 59, nasz ukochany Mąż, Ojciec, Brat i Szwagier

Ś. † P.

JAN ZAJĄC

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 lutego br. (czwartek) o godz. 12 na cmentarzu komunalnym — Zarzew. Pogrążona w smutku

RODZINA

Redaktor depeszowy ZOFIA GUTMANOWA Redaktor techniczny JERZY BARSKI

Konferencja prasowa ministra Urbana

(Dokończenie ze str. 1)

ju. Bez trudu można zauważyć, że w ostatnich latach jest coraz łagodniejsza, jest na pozycjach ustępujących.

— Jaka jest liczba filmów polskich nie dopuszczonych do rozpowszechniania? (Radio Polonia)

— Praktycznie tzw. „półkowników" nie ma. Wiem o jednym filmie „Przesłuchanie" Bugajskiego, który nie jest dopuszczony do rozpowszechniania. Ale wiem z kolei, że kasety wideo z tym filmem krążą po Polsce.

— Jakie książki z drugiego obiegu czytał pan ostatnio? (AFP)

— Czytam wybiórczo. Ostatnio, jeszcze w Krakowie — czytałem coś z wydawnictw paryskiej „Kultury".

— Jak daleko zaawansowane są rozmowy na temat reaktywowania Pen Klubu w Polsce? (Radio RFN)

— W najbliższym czasie wystosuję list do prezydenta Warszawy z prośbą o rozważenie możliwości zwołania plenarnego zebrania Pen Klubu. Muszę dodać, że sprawa Pen Klubu prawnie jest ogromnie skomplikowana. Dla prawników może być to istna perełka.

— Ile jest w Polsce magnetowidów, ile kaset, jak wygląda sprawa ich rozpowszechniania w świetle przepisów międzynarodowych? (AFP)

— Według naszych obliczeń jest w Polsce ok. 600 tys. magnetowidów. Liczba ta szybko rośnie. Ile jest kaset nie wiem. W większości przypadków krążące kasety z różnych wypożyczalni są przegrywane i rozpowszechniane w sposób piracki. Ale nikt na świecie nie jest w stanie tego upilnować.

— W „Życiu Literackim" ukazała się informacja, że segmenty w Wilanowie wybudowano z funduszy rozwoju kultury. Co pan o tym sądzi? (KAR)

— Ta informacja to pomówienie.

W drugiej części konferencji głos zabrał min. Urban przedstawiając na wstępie informację o wyjazdach obywateli polskich za granicę w 1986 r. Oto najważniejsze dane: w 1986 r. za granicę wyjechało 4 mln 323 tys. Polaków, w tym prywatnie — 3 mln. 174 tys. Do krajów socjalistycznych wyjechało 3 mln 357 tys., krajami najliczniej odwiedzanymi były: NRD, Węgry, Czechosłowacja, Bułgaria i ZSRR — spośród krajów socjalistycznych oraz RFN i Berlin Zachodni, Grecja, Turcja, Włochy, Francja i USA — spośród kapitalistycznych.

Min. Urban odpowiadał także na pytania:

— Jakie warunki, których spełnienie warunkowałoby zniesienie przez rząd USA sankcji wobec Polski, wymienił pan Whitehead podczas swojej wizyty w Polsce? („Chicago Tribune)

— Pan Whitehead nie przyjechał do nas stawiać warunki. Była to wizyta robocza, pierwszy od pięciu lat kontakt na takim szczeblu między Polską a USA.

— W jakim stopniu polski eksport po ostatniej dewaluacji złotówki jest opłacalny? („Financial Times").

— W tej chwili jeszcze za wcześnie na ocenę skutków tej operacji. Mam nadzieję, że będzie to znaczący krok do zwiększenia zainteresowania eksportem, tym bardziej, że dewaluacja złotówki powoduje wzrost cen towarów z importu, jest więc także zabiegiem antyimportowym.

— Wielokrotnie krytycznie oceniał pan stosunki polsko-francuskie. Czy wizyta Józefa Czyrka w Paryżu zmieniła tu coś? („Życie Warszawy").

— W czasie tej wizyty w centrum uwagi była sprawa poprawy stosunków polsko-francuskich. Obie strony wysuwały intencje poprawy tych stosunków. Mamy nadzieję, że władze francuskie dadzą temu wyraz.

— Czy jest już decyzja w sprawie zakupu licencji na samochód osobowy? (MC Graws Hill News).

— Jeszcze nie ma. Strony przedstawiły zmodyfikowane oferty i będą one przedmiotem rozmów.

— Co pan uznaje za najważniejsze dla poprawy stosunków polsko-amerykańskich? („Chicago Tribune").

— Rząd polski uważa, że podstawowe znaczenie ma zniesienie bezprawnych sankcji amerykańskich.

ROMAN MAZUR
(„Interpress")

SPOTKANIE W MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI

„Wizerunek Temidy"

(Obsługa własna). Co prawda hasło wywoławcze brzmiało: „Prawdziwy wizerunek Temidy", ale treść spotkania publicystów społeczno-prawnych (także polityczno-społecznych i członków Klubu Łączności z Czytelnikami i Radiosłuchaczami) z ministrem sprawiedliwości dr Lechem Domeracskim i kierownictwem resortu nie oddała w pełni tego wizerunku. Podobnie jak ostatnie badania CBOS w sprawie poglądów obywateli na pracę wymiaru sprawiedliwości. Wyniki tych badań, obrazujące niezwykle zróżnicowane i raczej negatywne poglądy, były konfrontowane na spotkaniu z opiniami kierownictwa resortu.

Jak stwierdził minister, społeczne oceny zawierają „prawdę i nieprawdę". Wspólnie z dziennikarzami w kontrowersyjnej dyskusji rozważano m. in. mechanizmy powstawania błędnych a uogólnianych przekonań.

Sygnalizując na razie ten ciekawy i ważny temat, zapowiadamy jego obszerniejsze omówienie.

(TAR)

Ujemny bilans potrzeb i zbilansowane moce

Nie ma co się oszukiwać — w Łodzi, a i w całym kraju, choćby nie wiem jak długo budownictwo bilansowało swoje moce, nie zaspokoją one społecznych potrzeb.

Na początku roku pisaliśmy o tym, że spółdzielnie mieszkaniowe wywiesiły listy tych szczęśliwców, którzy w tym roku mają otrzymać mieszkania. Czy je otrzymają?

Na to pytanie odpowiedź dadzą budowlani. Jak poinformował nas dyr. Wydziału Budownictwa UMŁ — **J. Kaźmierczak,** „po zbilansowaniu mocy przedsiębiorstw budowlanych, w roku 1987 w Łodzi zostanie wybudowanych **4.450 MIESZKAŃ".**

Największym placem budowy będzie osiedle mieszkaniowe Olechowa i Janowa. Tam ŁKB Północ wybuduje 4 budynki po 30 mieszkań, ŁKB Wschód także 4 budynki po 30 mieszkań i Kombinat „Południe" dwa bloki po 40 mieszkań każdy. Ten zakres prac budowlanych przyjęła do wiadomości Rada Narodowa Miasta Łodzi.

Pocieszające jest, że wykonawcy w Olechowie i Janowie zobowiązali się — do 15 października br. — wykonać 500 mieszkań. Tyle bowiem jest konieczne dla odbioru ciepła. W tej liczbie 320 mieszkań zostanie przekazanych lokatorom, zaś pozostałe będą (już ogrzane) wykańczane z zaliczeniem ich do efektów roku przyszłego.

A na marginesie przymiarek warto — ku rozwadze i przestrodze — spojrzeć wstecz. Przekazane przez GUS wiadomości z budowlanego frontu nie są pomyślne. W roku ubiegłym znów odnotowaliśmy budowlane poślizgi. **Budownictwo uspołecznione na planowanych 135—140 tys. mieszkań w kraju, przekazało 127,6 tys. Ciekawostką tu jest fakt, że takie „osiągnięcia" budowlani odnotowali już w 1966 roku!**

Mniej niż zaplanowano — a przecież plany uwzględniają jedynie możliwości, a nie oczekiwania i potrzeby — **wybudowano mieszkań aż w 39 województwach. Łódzkie wyniki nie należą do dobrych.** Wynoszą 77,9 proc. planowanych, co oznacza, że do planu zabrakło (jak podaje GUS) 879 mieszkań!

Przyczyny złego stanu rzeczy w budownictwie są powszechnie znane. Wiadomo, że m.in. jest to brak ludzi do pracy w budownictwie. Pojawił się i dotkliwie doskwiera problem tzw. dwuzawodowców, nazwijmy ich murarzo-rolników, dojeżdżających do pracy ze wsi. Kiedy zbliża się okres prac polowych, oni po prostu znikają z placów budowy. Budowlani nie mogą przez to utrzymać rytmiczności pracy, to zaś powoduje wydłużanie się cykli realizacji zadań, co zwiększa koszty nowo oddawanych mieszkań.

Wszystkie te grzechy — bez wątpienia obciążające budowlanych — nie są jedynymi. **Za mizerne wyniki budownictwa winę i odpowiedzialność, w dużym stopniu, ponosi przemysł, z całą długą listą braków materiałów budowlanych.** Na przykład budowlani nie otrzymali 20 proc. cementu, 500 km rur kanalizacyjnych i wodociągowych, 5 mln łączników do rur (w Łodzi braki te wystąpiły także, o czym informowaliśmy czytelników).

Co to oznacza? Ano to, że tak murarz buduje, jak mu materiałów starcza, co jest parafrazą porzekadła — tak krawiec kraje... **Poziom budownictwa odpowiada naszym możliwościom organizacyjnym i gospodarczym.**

Stwierdziłam — gospodarczym i to najzupełniej prawda. Przecież, w zasadzie, wiemy jak „uzdrowić budownictwo". Jest nawet gotowy program jego naprawy. Tylko, a stwierdzenia tego miałam możność wysłuchać z ust samego premiera Z. Messnera, co z tego, że mamy dobre i przemyślane programy, skoro na ich realizację brakuje środków? Nie jest to stwierdzenie pocieszające. Miejmy nadzieję, że przyszłość złagodzi nieco rozziew pomiędzy ciągle najdrastyczniej odczuwanym brakiem mieszkań a zbilansowanymi mocami.

A. SZCZEPANIAK

Interfashion '87

30 wystawców krajowych i 11 zagranicznych

Formalnie zakończył się okres akwizycji handlowej na Międzynarodowe Targi Odzieży, Tkanin, Dziewiarstwa i Wyrobów Skórzanych Interfashion '87, które odbędą się w Łodzi w dniach 17—21 czerwca. Z informacji, jaką przekazał na wczorajszym posiedzeniu Rady Programowej, której przewodniczą: wiceminister przemysłu chemicznego i lekkiego E. Zarzycki, dyrekor handlowy MTP B. Zalewski, wynika, że do Łodzi wybiera się 30 wystawców krajowych i 11 zagranicznych z siedmiu krajów. Reprezentowane będą m.in. Japonia, Jugosławia, Holandia, RFN, Turcja, Włochy, Węgry. Łącznie zajmują oni około trzech czwartych powierzchni ekspozycyjnej i biurowej, jaka oferowana jest w dwóch łódzkich halach przy ulicach Worcella i Stefanowskiego. Z dotychczasowej praktyki wynika, że wystawcy zagraniczni decydują się w ostatniej chwili na uczestnictwo w tego typu imprezach. Nie zostały, jak na razie, wykorzystane do końca możliwości łódzkich spółek handlu zagranicznego jeśli chodzi o zaproszenia swoich stałych kontrahentów. Nie wiadomo też czy prezentować się będą osobno spółki działające w Europie zachodniej o całkowitym lub częściowym kapitale polskim.

Rada Programowa zapoznała się także z przedsięwzięciami zarówno Komitetu Organizacyjnego w Łodzi, jak i dyrekcji MTP związanych z podziałem i aranżacją powierzchni wystawowej, organizacją pokazu mody i imprez towarzyszących.

(Z. Ch)

24 godziny

STANOWISKO ZSRR

Na wtorkowym posiedzeniu plenarnym spotkania KBWE Wiedeń'86 deklarację na temat redukcji wojsk i uzbrojenia konwencjonalnego w Europie złożył szef delegacji ZSRR, amb. Jurij Kasziew, podkreślając, że jego kraj popiera grudniową propozycję Polski odpowiedniego uzupełnienia mandatu konferencji w sprawie środków budowy zaufania i bezpieczeństwa na naszym kontynencie.

MINISTER ANDREOTTI W WASZYNGTONIE

Minister spraw zagranicznych Włoch, Giulio Andreotti, po spotkaniu w poniedziałek z prezydentem Ronaldem Reaganem, dał jasno do zrozumienia, że Włochy nie pochwaliłyby amerykańskiej interwencji wojskowej na Bliskim Wschodzie.

Andreotti podkreślił, że — jak pokazuje doświadczenie — takie środki nie mogą przynieść zamierzonych rezultatów.

ZAMROŻENIE PŁAC

Ministerstwo Pracy USA opublikowało raport o zamrożeniu płac w wielu gałęziach przemysłu amerykańskiego. Raport stwierdza, iż w 1986 r. zanotowano najniższy od 20 lat wzrost płac w ramach umów zbiorowych podpisanych między związkami zawodowymi a przedsiębiorstwami w Stanach Zjednoczonych. W pierwszej połowie 1986 r. przeciętny wzrost płac w rezultacie podpisanych umów zbiorowych wyniósł 1,2 proc., podczas gdy wzrost kosztów utrzymania przekroczył 4 procenty.

SOJUSZ MAFII I POLITYKÓW

Grupa czołowych polityków stolicy Kalabrii, Reggio di Calabria jest zamieszana w działalność przestępczą tutejszej mafii.

Do takich wniosków doszli członkowie parlamentarnej komisji do walki z mafią.

Sędzia, kierujący śledztwem przeciwko mafii w Kalabrii stwierdził, że „władzę w mieście sprawują wspólnie politycy i mafia".

BUDOWA SYSTEMU TRIDENT

Minister stanu w Ministerstwie Obrony W. Brytanii, John Stanley oświadczył, w Izbie Gmin, że rząd ma zamiar jeszcze w tym roku przystąpić do budowy drugiego okrętu podwodnego, który zostanie uzbrojony w zakupione w USA rakiety nuklearne Trident.

ZAPOWIEDŹ PODRÓŻY SHULTZA

Departament Stanu USA poinformował, że w dniach 1—6 marca sekretarz stanu George Shultz złoży wizytę w Chinach. Będzie to jego pierwsza wizyta w Chinach od kwietnia 1984 r., kiedy to towarzyszył w podróży do ChRL prezydentowi Reaganowi. Poza Pekinem Shultz odwiedzi także inne miasta chińskie, w tym prawdopodobnie Szanghaj i Kanton.

NOWE ODMIANY INSULINY

Już w tym kwartale Tarchomińskie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa" rozpoczną produkcję dwóch nowych form insuliny. Obok dotychczasowych: „Insulinum Lente" o przedłużonym działaniu i Insulinum Maxirapid" o działaniu szybkim, wytwarzane będą insuliny „Semilante" i „Ultralente".

(opr. zg)

Wspólne posiedzenie prezydiów CK i CKR SD

3 bm. odbyło się wspólne posiedzenie prezydiów Centralnego Komitetu i Centralnej Komisji Rewizyjnej SD. Oceniono przebieg i wyniki kampanii sprawozdawczo-wyborczej w kołach. Podkreślono, że była ona okazją do eksponowania i szerokiego propagowania ich osiągnięć, a także do umocnienia pozycji w strukturach wewnątrzpartyjnych i środowiskach w których działają.

Omówiono stan realizacji wniosków pokontrolnych CKR. Wskazano na potrzebę doskonalenia pracy pionu rewizyjnego i jego współdziałania z komitetami SD.

Prezydium CK zapoznało się również z sytuacją społeczno-polityczną kraju oraz z funkcjonowaniem gospodarki w warunkach zimowych.

(PAP)

Wyjaśnienie „Sports-Touristu"

„Szanowny Panie Redaktorze.

Za pośrednictwem Biura Wycinków Prasowych „GLOB" otrzymałem zamieszczony w numerze 291 „Dziennika Łódzkiego" z 16 grudnia 1986 roku felieton Edmunda Tulko „Zapiski współczesne", komentujący fakt, iż polscy pasażerowie — uczestnicy zorganizowanego przez PLO i „Sports-Tourist" rejsu wycieczkowego „Stefanem Batorym" wzdłuż zachodnich wybrzeży Afryki — nie zeszli na ląd w Dakarze.

W felietonie tym autor, cytując za PAP zdanie „w czasie rejsu zmieniły się tamtejsze przepisy graniczne i lokalne władze zażądały wiz od każdego z ponad 300 pasażerów", zadaje szereg pytań dotyczących przyczyn tego incydentu, m. in. „co to znaczy w trakcie rejsu?", „czy nie można było zawrócić?", „czy Sports-Tourist" i armator nie mają w Dakarze swych informatorów-agentów?", sugerując jednoznacznie winę „Sports-Touristu" i Polskich Linii Oceanicznych.

Pragnę poinformować Pana Redaktora, że „Sports-Tourist" oraz organizujące zejścia na ląd w poszczególnych portach Polskie Linie Oceaniczne są w posiadaniu informacji z Senegalu, że wizy senegalskie zostaną udzielone w Dakarze po wejściu statku do portu.

O żadnej „zmianie przepisów w czasie trwania rejsu" nie zostaliśmy poinformowani. O zatrzymaniu polskich pasażerów na statku otrzymaliśmy informację już po odpłynięciu „Stefana Batorego" z Dakaru. Zgodnie z nadesłaną nam później informacją z Ambasady PRL w Dakarze, decyzja uniemożliwiająca pasażerom zejście na ląd podjęta została po wejściu statku do portu (już po rozpoczęciu odprawy sanitarnej i celnej) i miała charakter szykany wobec obywateli polskich.

Czytając felieton red. Tulko, nasuwa się spostrzeżenie, jak łatwo wyciągane są wnioski, że każde uchybienie w kontaktach zagranicznych — nie tylko w turystyce — musi być spowodowane niedopatrzeniem, zaniedbaniem, przeoczeniem etc. przez stronę polską. A od takich wniosków niedaleko do wyważania otwartych drzwi, czego klasycznym przykładem jest „zaoferowanie" nam przez red. Tulko adresu polskiej placówki dyplomatycznej w Dakarze.

Spieszę — zobowiązany przez autora felietonu, pytaniem „czy wie o tym „Sports-Tourist?" oraz stwierdzeniem „proszę jaśniej" — wyjaśnić, że z placówką tą kontaktowaliśmy się kilkakrotnie przed rozpoczęciem rejsu.

Wszystkie te informacje red. Tulko mógłby uzyskać, gdyby przed wyciągnięciem pochopnych wniosków zechciał skontaktować się z nami. Sądzę, że odszukanie naszego adresu w Polsce nie byłoby trudniejsze od odszukania adresu w Senegalu.

Będę zobowiązany, za opublikowanie tego listu na łamach „Dziennika Łódzkiego".

Z-ca dyrektora mgr Krzysztof Góralczyk"

Wywiad z Wojciechem Prussem, wiceministrem finansów

Urzędowe, regulowane, umowne

— Tak się jakoś ułożyło, że przeciętnemu klientowi reforma gospodarcza skojarzyła się z cenami. Nie wiem, czy to dla niej dobrze czy źle, ale tak właśnie sobie to klient wyobraził.

— Może dlatego, że o cenie pamięta się zawsze, a o tym co się kupuje i jak się kupuje, nie. Reforma ma nas prowadzić do normalnego funkcjonowania, warunkiem czego m. in. są zgodne z prawami ekonomicznymi ceny. Nie możemy mieć bez prawidłowego funkcjonowania cen, prawidłowo działającego rynku.

— Lub bez prawidłowo działającego rynku właściwych cen. Można powiedzieć, że w niektórych dziedzinach tylko ceny są już normalne, natomiast reszta pozostała jeszcze w tyle?

— Nie. Ceny są normalne wszędzie tam, gdzie rynek jest normalny. Sam pan wie, że gdzie jest on dobrze zaopatrzony i ceny są dobre. Tak jest na rynku zielonym. Ceny są tam elementem, który nie wywołuje emocji.

— Są jednak takie sfery, w których ceny kształtowane są w różnorodny sposób. Przeciętny nabywca jest w tym nieźle wyszkolony. Wie, że są ceny umowne, regulowane, urzędowe, że są ceny wolne, równowagi. Nie zawsze jednak wie, dlaczego one są takie.

— Powinny być efektem stosunku podaży i popytu. Tak wynika z założeń. Powinny wpływać i na podaż, i na popyt. Natomiast zgodzę się, że w wielu dziedzinach tak nie jest. Ciągle się zdarza, że w różnych sektorach rynku do równowagi jeszcze brakuje wiele. Mamy też nadwyżkę popytu nad podażą, lecz często ze względów społecznych lub politycznych państwo wpływa na te ceny umowne po to, by ich wzrost nie był nadmierny i ograniczał ich wzrost. Oczywiście jest to zarazem opóźnianie przywracania równowagi.

— Jakie możliwości wpływu na kształtowanie się cen ma centrum, czy może ograniczyć te ceny umowne z zasady wolne?

— Oczywiście. Mamy takie możliwości zarówno wobec towarów sprzedawanych przez producentów uspołecznionych i prywatnych. Daje je ustawa o cenach. Rada Ministrów może wprowadzić zamrożenie cen na okres do trzech miesięcy. Także minister finansów może ustalić wskaźnik wzrostu cen.

— Często stosuje się takie interwencje?

— Maksymalny wskaźnik wzrostu cen wyznaczyliśmy obejmując pewną grupę artykułów, w ub. r. Jest też stosowany w roku bieżącym. Jest on skuteczny. Było też stosowane odraczanie podwyżki. Nie jest to środek częsty, w roku ubiegłym wprowadzono go kilka razy.

— Czy takie hamowanie cen nie ogranicza produkcji?

— Istnieje takie niebezpieczeństwo, zanotowaliśmy nawet wypadki. Gdy zastopowano ceny, a produkcja stała się nieopłacalna lub mało opłacalna przedsiębiorstwo, które miało możność zmiany i przestawienia produkcji, czyniło to.

— Wygląda, że najlepiej by było dla produkcji, byście mieli jak najmniejszy wpływ na ceny.

— Tak by wyglądało, choć nie zawsze byłoby to korzystne dla klientów. W każdym razie do czasu uzyskania równowagi.

— Jak tę równowagę jednak uzyskać? Czy tak jak w wypadku dywanów, gdy wysokie ceny odstraszające nabywców spowodowały zapełnienie sklepów towarem, czy też tak jak w wypadku jabłek, pietruszki i jaj, których ceny kształtują się normalnie, rosnąc jeśli muszą lub spadając, jeśli trzeba, a wszystko łagodnie, bez większych skoków?

— Obie te drogi dochodzenia do równowagi są ważne. Są dziedziny gospodarki, w których możliwe jest zwiększenie produkcji, są też dziedziny, w których takich możliwości nie ma. Prawdziwa cena jest ta, po której towar jest do kupienia. Ta za którą towaru nie można normalnie kupić, nie jest prawdziwą ceną.

— Sporą grupę towarów i usług kupujemy po cenach urzędowych. Skąd się one biorą?

— Ceny urzędowe ustala się na podstawowe artykuły żywnościowe, energię, opał, komunikację, czynsze i leki, a więc artykuły i usługi o podstawowym znaczeniu dla kosztów utrzymania. Ceny urzędowe dotyczą większości artykułów dotowanych. W produktach żywnościowych wyjątkiem jest cukier. Nie jest również dotowana benzyna.

Istnieją też ceny regulowane. Wprowadzono je, by przeciwdziałać nadmiernemu wzrostowi cen. Dotyczą artykułów, na które trudno choćby ze względów technicznych ustalać ceny urzędowe. Jest to forma pośrednia i właściwie zanika. Tylko jeden procent towarów znajdujących się w sprzedaży zbywany jest właśnie po tych cenach.

Kiedyś musi nastąpić przejście ze sfery cen urzędowych do umownych. Raz, jak w wypadku jaj, kompotów, soli i in. kłopotów nie ma, innym razem tak, jak choćby ostatnio w przypadku śmietanki i podrobów, jest to niezwykle kłopotliwe i hałaśliwe.

— Lecz produkty te mają już ceny umowne...

— ...ale nie w pełni.

— Nie są w pełni swobodnie ustalane, ale weszliśmy już na drogę umożliwiającą dojście do cen zupełnie umownych. To ostatnie przejście nie odbyło się co prawda konsekwentnie. Aby zapobiec nadmiernemu wzrostowi cen wprowadzono możliwość wsparcia producentów za pośrednictwem rozliczeń z budżetem.

— Czy trzeba było w tym celu aż takich decyzji?

— Oczywiste jest, że zakres cen urzędowych i dotowania jest nadmierny. Powinniśmy zmierzać do tego, by objąć nimi towary i usługi, które z ważnych powodów społecznych i ekonomicznych muszą mieć ceny ustalane i dotowane przez państwo. Nie sądzę, byśmy w ogóle mogli zrezygnować z dotowania. Takim klasycznym przykładem jest mleko i niektóre jego przetwory. Nie ma wątpliwości, że dotowana trwale będzie komunikacja miejska. Pewne ciężary będzie trzeba ponosić w związku z budową mieszkań. Jest jednak spora grupa towarów, które powinny mieć ceny umowne. Jednak przejście do tego stanu powinno następować stopniowo.

— Stopniowo to znaczy kiedy?

— Sądzę, że powinniśmy mieć to już za sobą w tej pięciolatce. Przedmiotem rozważań jest natomiast jak szybko to powinno nastąpić. Czy to wymaga roku, dwóch, czy trzech. Prognozy i założenia ujęte są w NPSG. Nie przewiduje się w planach spadku spożycia i dochodów realnych, choć nie przewiduje się większego ich wzrostu. Nie przewiduje się ponieważ chodzi właśnie o zachowanie równowagi, która jest wartością sama w sobie. Wzrost spożycia jest bardzo ważny, ale możność normalnych zakupów, uzyskania towarów w sklepie jest także wartością nie do pogardzenia dla każdego.

— Mieliśmy, niestety, okazję przekonać się o tym.

— Równoważenie rynku powinno prowadzić także do wzrostu produkcji i podaży. Ta zaś do stabilizacji cen. Trzeba jednak wiedzieć, że i przy normalnym rynku ceny się również zmieniają. Raz ma się do czynienia ze wzrostem cen, raz ze spadkiem. To jest normalne. Jednak niezupełnie jeszcze przyzwyczailiśmy się do tego. Na świecie trudno spotkać wypadek, by ogólny poziom cen obniżał się. Najważniejsza kwestią jest tempo tego wzrostu. Im jest ono wolniejsze, tym jest lepiej dla ludzi i dla gospodarki. W NPSG założono ograniczenie wzrostu cen poniżej 10 proc. w ostatnim roku pięciolatki. Najlepiej byłoby, aby tempo to było regulowane dzięki wzrostowi podaży i umiarkowanemu wzrostowi popytu pod wpływem mechanizmów rynkowych.

Rozmawiał:
MAREK P[illegible]
(„Życie Warszawy")

OD CZYTELNIKÓW DO CZYTELNIKÓW

ZIMA W SKLEPIE

Styczniowe zimna za nami. Przed nami cały luty. A ten miesiączek potrafi „obuć chłopa w buty". Lubi mrozić.

Tymczasem większość łódzkich placówek handlowych i gastronomicznych jest zupełnie nie przygotowana do pracy w ostrzejszych warunkach zimowych. Jeszcze raz wykazała to kolejna kontrola Państwowej Inspekcji Pracy. Jej inspektorzy — Z. Kozowicz i A. Banach, w ciągu 3 tygodni skontrolowali 60 sklepów, barów, restauracji i pawilonów handlowych.

Sklep cukierniczy przy ul. Piotrkowskiej 33. Temperatura w pomieszczeniu — zero stopni. Dwa piece akumulacyjne zimne. Okna pojedyncze, nie uszczelnione. Trzyosobowy personel zmarznięty „na kość". Jedna osoba już zachorowała na zapalenie płuc.

W sklepie Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" przy ul. Inflanckiej 72 — zero stopni, chociaż temperatura w dniu kontroli nie przekraczała minus 8 st. C. A gdyby było minus 20 stopni? Między salą sprzedaży a magazynem cienka ścianka izolacyjna. Sześć pieców akumulacyjnych ogrzewało więc nie tylko sklep. Także magazyn. Duże okna wystawowe — pojedyncze i nieszczelne. Tak jak i drzwi. Niedostateczna izolacja termiczna stropodachu. Zimą zimno, latem — gorąco.

W restauracjach „Halce" i „Łodziance" temperatura 6—8 stopni. Konsumenci siedzieli przy stolikach w płaszczach i kożuchach. Tak jak i 52 osoby personelu, który zgrabiałymi rękami przygotowywał posiłki.

W sklepie mięsnym przy ul. Tatrzańskiej 84 plus dwa stopnie, na zapleczu plus cztery.

I tak można by podobnymi przykładami zapełnić całą kolumnę. Poszczególne firmy handlowe m.in. PHS, Centrala Rybna, PSS „Społem" — Bałuty, Widzew, Zgierz, a i inne także — nie przygotowały swoich placówek do pracy w trudnych warunkach zimowych. Toteż wiele z nich trzeba było zamknąć. W niektórych zaś ograniczyć czas pracy. Dotyczyło to głównie sklepów spożywczych i mięsnych. Nie można było pozbawiać łodzian możliwości dokonywania zakupów. Inspektorzy wybrali mniejsze zło, skracając czas pracy do chwili uzyskania w pomieszczeniach temperatury 12—14 stopni, a więc choćby tylko zbliżonej do normalnej, która wynosi 16—18 stopni i jest rzadko osiągana. Inaczej większość sklepów, z tym że nieco później, byłaby zamknięta z powodu choroby personelu.

Klienci decyzję inspektorów przyjęli raczej ze zrozumieniem. Natomiast administracja — z pretensjami. Ale jednocześnie od lat nie zrobiła prawie nic ażeby trudne warunki pracy łódzkich sprzedawców złagodzić i poprawić.

Najistotniejszy problem to ogrzewanie. Ktoś kiedyś wymyślił, że na 40-metrową powierzchnię wystarczy jeden piec akumulacyjny. A przecież w sklepach jest nieustająca wymiana powietrza. Nic dziwnego, że jest w nich tak zimno. Drugi problem to zaostrzony — kosztem zdrowia załóg — reżim oszczędnościowy. Piece te można włączyć tylko w nocy. A w ciągu dnia jedynie na 2 godziny między 10—12. Potem się dziwimy, że już przy 8-stopniowym mrozie panuje w sklepach zerowa temperatura.

I problem trzeci, najbardziej denerwujący: nieprzygotowanie placówek do zimy. Pojedyncze i w dodatku nieszczelne okna, niesprawne przedsionki izolacyjne, brak kotar. Brak odpowiedniej odzieży i obuwia ocieplanego. Brak troski o sklepowe załogi. Mało który z dyrektorów sam wystąpił do władz miasta o skrócenie czasu pracy, czy też pomyślał o dostarczeniu gorących posiłków. Pofatygował się osobiście, żeby zobaczyć jak pracują i jak się czują. A było i jest nie tylko zimno, lecz i niebezpiecznie. Nie wywożone całymi tygodniami opakowania tarasują przejścia i dojścia. Potyka się o nie personel, i dotkliwie kaleczy. Żaden też z dyrektorów nie wystąpił do zakładu energetycznego bądź do władz miasta, z kategorycznym żądaniem zmiany systemu ogrzewczego. Ogrzewanie sklepów przez dwie godziny dziennie i to w miesiącach siarczystych mrozów jest delikatnie mówiąc — nieporozumieniem.

G. BARGIEŁOWA

REZYGNACJA Z MIESZKANIA

Właściciel obiegowej książeczki oszczędnościowej nie musi się tłumaczyć, dlaczego pewnego dnia chce akurat podjąć wszystkie złożone pieniądze. Podobne zasady dotyczą właścicieli umiejscowionych książeczek mieszkaniowych, którymi można się posługiwać tylko w określonych placówkach. Jednakże, ponieważ za każdą taką książeczką w bliższej lub dalszej przyszłości kryje się mieszkanie — a do tego bez względu na to, na czyje nazwisko jest wystawiona książeczka — mają uprawnienia oboje małżonkowie, przed likwidacją rachunku i wypłatą gotówki bank żąda od członków spółdzielni zgody tejże. Zaś od kandydatów zarejestrowanych w Spółdzielczym Biurze Mieszkaniowym zgody biura. Bowiem o ile w banku znajdują się tylko pieniądze zgromadzone przez samego wkładcę, to tam — i inne dane. Takie jak informacja o stanie rodzinnym, o wysokości pomocy udzielonej przez zakład, czy nazwie fundatora książeczki. Spółdzielnia i SBM proszą wtedy do siebie oboje małżonków i nie wnikając w motywy decyzji, pytają czy solidarnie godzą się na wykreślenie ich z rejestru kandydatów czy członków.

Teoretycznie więc tak skonstruowane przepisy powinny stanowić tamę przeciwko pochopnej, czy wynikającej ze złej woli likwidacji książeczki mieszkaniowej.

Gdy w małżeństwie zaczyna się źle dziać, albo jeden z małżonków znika z domu, drugi — o ile jest przezorny, stara się chociaż uratować przyszłe spółdzielcze mieszkanie. W zależności od sytuacji, zwracając się do banku, można uzyskać jedną z dwu form zabezpieczenia. Pierwszą stosuje się, gdy małżonek odszedł wraz z książeczką. W tym wypadku można zgłosić wniosek o zabezpieczenie wkładu, zobowiązując się dostarczyć w ciągu 30 dni wstępne postanowienie sądu. Drugą, gdy książeczka nie wywędrowała jeszcze wraz z właścicielem, o niewydanie mu jej duplikatu, dopóki sąd nie rozstrzygnie, komu przysługuje spółdzielcze prawo do lokalu. Bo duplikat, jeśli nikt nie zgłasza zastrzeżeń, uzyskać stosunkowo łatwo, gdyż przepisy nakładają na banki obowiązek jego wydania w razie utraty, wskutek zniszczenia, zagubienia lub bezprawnego zaboru.

Kolejnym i to równie ważnym krokiem jest udanie się do SBM, czy spółdzielni i złożenie zastrzeżenia. Nie zawsze bowiem w aktach ich znajdują się najnowsze dane o sytuacji rodzinnej właściciela książeczki.

O ile jednak nie rezygnujący z mieszkania małżonkowie rzadko zdają sobie sprawę z konieczności szybkiego podjęcia zabezpieczających działań, to ci, którzy chcą zgromadzone na książeczce mieszkaniowej pieniądze przeznaczyć na własne cele, wykazują zdumiewającą prężność i pomysłowość oraz... absolutny brak skrupułów.

Szczególnie brawurowy wyczyn zanotowały w tym względzie kroniki SBM. Otóż pewnego dnia zgłosił się tu po zgodę na likwidację książeczki jej właściciel. Uzbrojony w stosowne oświadczenie żony, poświadczone przez szpital, w którym rzekomo przebywała. Zgodę uzyskał, zgromadzone na książeczce pieniądze wycofał. Za jakiś czas zgłosiła się jednak do biura zaniepokojona zachowaniem męża żona. Okazało się, że ten po powrocie z zakładu karnego gwałtownie potrzebował pieniędzy. I aby je uzyskać, nie zawahał się przed fałszerstwem.

W tym wypadku sprawa skończyła się pomyślnie dla rodziny. SBM po konsultacji z woj. związkiem przywróciło jej prawa kandydackie. Ale skąd zdobyła ona środki na drugi wkład, kroniki milczą. Prawa kandydackie odzyskał też powien młody człowiek, który w chwili depresji wycofał wkład, tracąc miejsce w kolejce, z czego zdał sobie sprawę dopiero po kuracji szpitalnej.

Gdy jednak w grę wchodzi lekkomyślność, czy spóźnione złożenie wniosku o zabezpieczenie wkładu, rzecz kończy się zgoła niewesoło. Przekonał się o tym pewien niefrasobliwy właściciel książeczki fundowanej, któremu w jakiś sposób, bez konsultacji z fundatorem, udało się wycofać pieniądze i przeznaczyć je na wesele, czy małżeństwo, które po burzliwej sprzeczce wystąpiło o likwidację książeczki, bo postanowiło się rozstać od zaraz.

Co gorsza, do tej grupy trafiają nie ze swej winy i opuszczone rodziny. Nie umiejące się poruszać w gąszczu przepisów i przedstawiające korzystne dla siebie orzeczenia sądu o wiele za późno. Albo też takie, które nie przewidziały, że po uzyskaniu rozwodu były mąż szybko wymieni dowód na nowy, określający jego stan cywilny jako wolny, wyjedzie do innego miasta i szybko zlikwiduje łódzką książeczkę. Korzystając z tego, że w jego aktach nie ma wzmianki o rodzinie, gdyż książeczkę otworzył przed laty, jako kawaler.

Z zarejestrowanych w SBM pełny wkład posiada już 70 tys. osób. Ponad drugie tyle gromadzi wciąż środki na przyszłe mieszkanie. Nowych zapisów od dawna już nie prowadzi się. Ale ten z rozwiedzionych małżonków, któremu sąd nie przyznał prawa do spółdzielczego lokalu, w ciągu roku ma możliwość otworzenia sobie książeczki mieszkaniowej. Z wkładem obowiązującym w roku zarejestrowania jej w SBM. Daje mu to prawo do ustawienia się w długiej kolejce, jednakże na samym jej końcu, gdyż nie istnieje możliwość zaliczenia mu dotychczasowego okresu oczekiwania.

(h)

KODEKS PRACY na co dzień

Po ukończeniu technikum ogrodniczego, młoda kobieta rozpoczęła pracę na stanowisku robotnika produkcji roślinnej. Ale jak to zazwyczaj z młodymi kobietami bywa — wyszła za mąż. Wciąż pracując na tym stanowisku, któregoś dnia zasłabła i trzeba ją było odwieźć do szpitala.

Gdy wróciła z miesięcznego zwolnienia lekarskiego, skierowano ją do tej samej pracy, chociaż przedstawiła w kadrach opinię lekarską o potrzebie zmiany na okres 3 miesięcy, warunków pracy na lżejsze. To znaczy bez dźwigania ciężarów. Dyrekcja przedsiębiorstwa stwierdziła jednak, że nie dysponuje lżejszymi pracami i wypowiedziała jej umowę o pracę.

Pracownica odwołała się do Rejonowego Sądu Pracy, ale sprawy nie wygrała. Sąd stanął bowiem na stanowisku, że skoro przedsiębiorstwo nie dysponowało odpowiednią pracą, to wypowiedzenie pracy było uzasadnione. Innego zdania był Sąd Wojewódzki rozpatrujący rewizję. Otóż uznał, że ze względu na przebyte poronienie, pracownica faktycznie nie była zdolna wykonywać niektórych prac ogrodniczych, jak np. przeciągania węży gumowych, czy dźwigania skrzynek z doniczkami. Mogła natomiast pielić, pikować, doniczkować, czy choćby ciąć kwiaty.

Okresowe ograniczenie zdolności do wykonywania cięższych prac w gospodarstwie ogrodniczym, nie może stanowić podstawy do uznania za uzasadnione, w rozumieniu art. 45 kp. wypowiedzenia definitywnego umowy o pracę. Pracownica jest z zawodu technikiem ogrodnikiem. Toteż właściwym miejscem pracy dla niej jest przedsiębiorstwo ogrodnicze, w którym znów po pewnym okresie, mogła nadal wykonywać wszystkie czynności wynikające z zawartej umowy o pracę.

(g)

KONSUMENT CZYLI KAŻDY

○ Usługi ekspresowe znów w modzie
○ Czy ekspedientka musi się nudzić

Wiele razy, nie tylko w tej rubryce, pisałem o dość paradoksalnej sytuacji panującej u nas w usługach. Otóż kiedy posłuchać tych, którzy je świadczą, odnosi się wrażenie, że nie mogą oni wyjść na swoje, nie mówiąc już o jakichś zyskach. Kiedy zaś rozmawia się z klientami punktów usługowych, najczęściej słyszy się narzekania na bardzo długie okresy oczekiwania.

Często też, po artykułach dotyczących tej sprawy, czytelnicy w telefonach i listach proponowali przywrócenie tego, co już kiedyś było. Nawiązując m.in. do znanego dowcipu z kabaretu „Tey": „niegdyś stały w sklepach puszki z kawiorem, a teraz nigdzie ich nie uświadczysz. Komu to przeszkadzało?". Czytelnicy ci byli zdania, iż warto wprowadzić z powrotem, i to na szeroką skalę, usługi ekspresowe — ten, kto chce mieć je szybko, niech płaci drożej. W bardzo licznych sytuacjach jest właśnie tak, że mniej nam zależy na pieniądzach, a bardziej na czasie. Do tej pory pozostaje nam tylko błaganie o szybszą naprawę, czy też — w ostateczności — mówienie „do ręki".

Ekspresowe usługi przetrwały w niektórych spółdzielniach, np. w „Czystości" i każdy przyzna, że cieszą się tam popularnością. Nie wątpię, że i gdzie indziej byłoby podobnie. Skarżył się np. ostatnio właściciel zegarka, samotny starszy pan, któremu czasomierz się zepsuł, że fachowiec kazał mu przyjść po naprawiony za dwa tygodnie. Żadne prośby nie pomogły — skarżył się. — Zapłaciłbym drożej, bo bardzo mi zależy na szybkim odebraniu zegarka, ale nie było takiej możliwości.

Na koniec wiadomość konkretna — niedawno władze Łodzi doszły do podobnych wniosków. Postanowiono zobowiązać łódzkich usługodawców do reaktywowania usług ekspresowych, oczywiście, za wyższą opłatą. W najbliższych miesiącach powinno przynieść to widoczne rezultaty.

* * *

Co robi ekspedientka w dużym sklepie w sercu Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 101? Siedzi i nudzi się. W tym samym czasie jej koleżanki, w tej samej placówce, uwijają się jak w ukropie. Gdzie to można zobaczyć? W sklepie mięsnym pod podanym adresem. Placówka ta gościła już w tej rubryce. Pisałem o klepskim pomyśle wydzielenia tam, po remoncie, sporej części lokalu na jedzenie kanapek i picie napojów mlecznych przy stolikach. Ponieważ chętnych nie było, dokonano zmiany — teraz sprzedaje się w tej części to samo, co obok, z trzema wszakże wyjątkami: w tym stoisku nie ma mleka, chleba i serów żółtych. Skutek zaś jest taki, że ogromna większość klientów kupujących przynajmniej jedną z tych rzeczy z oferty tego stoiska skorzystać nie może. Jest więc, jak jest! — jedne panie mają urwanie głowy, a ich koleżanka nudzi się setnie. Jest tak już od tygodni. Widocznie tak być powinno.

K. KRUBSKI

JEŚLI NIE MA ZAPISU

J. W. — Mieliśmy odebrać Fiata 126 p dopłacając różnicę do aktualnej ceny auta. Nim jednak to nastąpiło zmarła żona na, którą był wystawiony rachunek przedpłaty. Chcę zrezygnować z samochodu i odebrać wniesioną przedpłatę. Czy wystarczy do tego przedstawienie w banku aktu zgonu małżonki, czy też muszę zwrócić się do sądu o przyznanie mi praw do spadku.

Red. — Jeżeli żona nie zrobiła przy otwieraniu rachunku zapisu na wypadek śmierci musi pan przeprowadzić postępowanie spadkowe. Następnie po przyznaniu panu prawa do przedpłaty bank dokona przepisania właściciela książeczki. I dopiero wtedy jako właściciel będzie mógł pan dowolnie dysponować pieniędzmi.

(h)

NIEPOTRZEBNE UBRANIE ROBOCZE

B. J. — Przez ostatnie pół roku pracowałam jako listonoszka. Nosiłam ubranie służbowe. Ponieważ praca ta mi nie odpowiadała, zwolniłam się. Chciałam natychmiast zwrócić odzież, ale jej nie przyjęto. Teraz Poczta śle do mnie pisma ponaglające, abym szybko wpłaciła równowartość odzieży. Jeśli tego nie zrobię, przekaże sprawę do sądu. Czy rzeczywiście muszę zwrócić pieniądze, a nie ubranie, które jest mi niepotrzebne?

Red. — To zależy od przepisów oraz zakładowych norm przydzielania odzieży roboczej i służbowej. Jeśli zakładowe przepisy nakazują zwrócić pieniądze za odzież, wówczas roszczenia zakładu są uzasadnione.

(x)

SĄD ORZEKNIE

St. Ch. — Przez 15 lat pracowałam jako chałupniczka. Niedawno zrezygnowałam z tej pracy, zbyt dużo kosztowała zdrowia. Wykonywałam czynności, za które — jak się obecnie dowiedziałam — pracownicy w tym samym zakładzie, otrzymują dodatek za tzw. szkodliwość. Czy mogę wystąpić o wypłacenie mi takiego dodatku, chociaż chałupniczką już nie jestem?

Red. — O dodatku za pracę w szkodliwych warunkach decydują określone przepisy które obowiązują w poszczególnych zakładach i branżach. W ciągu 3 lat od ustania zatrudnienia, może pani wystąpić o wypłacenie dodatku. O tym, czy przysługiwał on pani, orzec może tylko rejonowy — bądź po odwołaniu — wojewódzki sąd pracy.

(x)

NIEŚWIADOMY BŁĄD

P. W. — 5 września ub. roku zmarł mieszkający ze mną ojciec staruszek. Na koszty pogrzebu ZUS wypłacił mi 42 tysiące złotych. A niezależnie od tego w normalnym terminie płatności piętnastego przysłał ojcu emeryturę. Nieświadoma konsekwencji pobrałam ją i teraz nie wiem co robić, bo ZUS żąda zwrotu pieniędzy. To zaś przyszłoby mi z trudnością bo jestem rencistką.

Red. — W przypadku gdy zamieszkały wspólnie ze świadczeniobiorcą ZUS najbliższy członek rodziny podejmie nieświadomie jego emeryturę lub rentę może zwrócić się do wydziału, który występuje o zwrot pieniędzy z prośbą o przyznanie mu ich w ramach świadczeń nie zrealizowanych, przewidzianych w art. 104 ustawy i odstąpienie od żądania zwrotu.

(h)

Telefon Usługowy 33 03 04

3 URLOPY HURTEM

N. O. — Zakład, w którym jestem zatrudniony przez ostatnie kilka lat nie udzielał mi urlopów. Dopiero teraz po wręczeniu 3-miesięcznego wypowiedzenia żąda, abym w tym okresie wykorzystał nie tylko bieżący, ale i zaległe urlopy. Wcale mi to nie odpowiada. Nie wiem jednak jak się obronić przed trwającym cały kwartał urlopem.

Red. — W razie wypowiedzenia dokonanego przez zakład, jeżeli okres jego trwania wynosi co najmniej 3 miesiące powinien być wykorzystany urlop bieżący (art. 17 kp).

W przypadku gdy pracownik ma urlop lub urlopy zaległe przysługuje mu za nie ekwiwalent pieniężny, chyba że pracownik godzi się na udzielenie mu tych urlopów w okresie wypowiedzenia.

Wyjaśnienie to jest opublikowane m. in. w publikacji Tadeusza Radzińskiego „Urlopy wypoczynkowe" str. 114.

(h)

DWA RÓŻNE ŚWIADCZENIA

N. R. — Po kilkunastu latach pracy w zakładzie uspołecznionym wyszłam za mąż za rolnika. Przez kilka lat jeszcze pracowałam, ale potem oboje zajęliśmy się gospodarstwem. Teraz gdy syn już dorósł, chciałabym wrócić do pracy, aby w przyszłości mieć własną emeryturę. Czy po przekazaniu gospodarstwa następcy (synowi) rentę rolną otrzymamy oboje, czy też tylko mąż?

Red. — Oboje, jeśli nadal będziecie wspólnie mieszkać i zachowacie wspólnotę małżeńską. Praca zawodowa nie oznacza bowiem, że wykonujący ją małżonek nie przyczynia się do prowadzenia gospodarstwa rolnego. Ale przy zbiegu uprawnień do 2 świadczeń: emerytury i renty rolnej jedno (wyższe) świadczenie ZUS wypłaca w całości, a drugie w połowie.

(h)

DOPIERO ZA PÓŁ ROKU

J. W. — W 1978 r. sprzedałem gospodarstwo rolne i przystąpiłem do pracy. Jednak ze względu na poważne schorzenia lekarze chcą mnie skierować na rentę inwalidzką. Czy ją otrzymam jeśli zatrudnienie podjąłem dopiero 8 lat temu i po ukończeniu 50 lat. I jeszcze jedno pytanie, czy do tych 8 lat można doliczyć okres opłacania przeze mnie składek na fundusz emerytalny rolników? Gospodarstwo prowadziłem już dawniej, składki uiszczałem jednak dopiero od 1 lipca 1977 r. tj. od chwili ich wprowadzenia.

Red. — Okres opłacania składek na fundusz emerytalny rolników będzie w tym wypadku podlegał wliczeniu do lat pracy przy ubieganiu się o rentę. Jednakże osobie, która podjęła pierwszą pracę po ukończeniu 40 lat renta inwalidzka przysługuje dopiero po udowodnieniu 10 lat zatrudnienia. O rentę może pan zatem wystąpić dopiero za kilka miesięcy, dołączając do wniosku zaświadczenie z gminy, mówiące za jaki okres były opłacane składki i co się stało z gospodarstwem.

(h)

NIECHLUJOM ZAWSZE SPIESZNO

KLIENCI: — 18 listopada, około godz. 7.45 obserwowaliśmy dostawę pieczywa do SDH „Central". Trzech młodych konwojentów wozu dostawczego nr rej. LDB 783E, zdejmowało pojemniki z pieczywem i stawiało je na chodniku. Nie korzystali z wózków, lecz ciągnęli je po brudnym trotuarze. Na zwróconą sobie uwagę, odpowiadali zaczepnie, że przecież nie musimy tego chleba kupować.

RED.: — Obserwacje Państwa przekazaliśmy dyrekcji SDH „Central". Przyznaje ona, że konwojenci niechętnie korzystają z wózków, bo są one wywrotne, przez co nie mogą od razu przewieźć większej liczby pojemników. To ich denerwuje, więc, żeby było szybciej, ciągną pojemniki po chodniku, ale takie postępowanie jest niedopuszczalne. Toteż dyrekcja „Centralu" zwróciła się do zakładu transportowego z żądaniem kategorycznego zaniechania tego antysanitarnego sposobu dostarczania pieczywa.

(g)

PRZEDSIĘBIORSTWO DOMY TOWAROWE
„CENTRUM"
ODDZIAŁ w ŁODZI

ZATRUDNI

w Domu Sprzedaży Wysyłkowej,
ul. Limanowskiego 166,

sprzedawców wysyłkowych (kobiety).

Wynagrodzenie uzależnione od indywidualnego wkładu pracy w ramach brygadowego, akordowego systemu wynagradzania. Przedsiębiorstwo posiada własną bazę wczasowo-kolonijną i autokar zakładowy, wypłaca dodatki stażowe i nagrody jubileuszowe oraz premie za jakość i dbałość o towary. Przedsiębiorstwo nie zatrudnia po samowolnym porzuceniu pracy.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje dział spraw osobowych, pl. Niepodległości 4, tel. 81-89-20 w. 202, 203.
590-k

ŁÓDZKIE ZAKŁADY GRAFICZNE

zatrudnią natychmiast:

- **specjalistę ds. bhp i ppoż.,** wykształcenie średnie techniczne plus kwalifikacje w zakresie bhp i ppoż.,
- **księgową,** wykształcenie średnie ekonomiczne plus praktyka,
- **elektroników,** wykształcenie wyższe, znajomość zagadnień informatyki, układów mikroprocesorowych i automatyki przemysłowej,
- **dekarza-blacharza,**
- **maszynistów offsetowych,**
- **gońca.**

Informacji udziela dział spraw pracowniczych, Łódź, ul. PKWN 18, tel. 74-00-47. Zakład nie zatrudnia osób po porzuceniu pracy.
653-k

KOMUNIKAT MPO

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA w ŁODZI

zawiadamia wszystkie instytucje i osoby prywatne, które wywożą odpady na wysypisko w Nowosolnej własnym transportem, że w czasie transportowania

odpady muszą być przykryte opończami lub siatkami.

W stosunku do kierowców nie przestrzegających powyższego zalecenia Inspekcja Miejska stosować będzie represje, i samochody z odpadami nie przykrytymi opończami lub siatkami nie będą wpuszczane na wysypisko w Nowosolnej.
656-k

II INSPEKTORAT PZU w ŁODZI

zatrudni pilnie

- 2 TECHNIKÓW samochodowych do przyuczenia w zakresie likwidacji szkód komunikacyjnych,
- 3 TECHNIKÓW ekonomistów do Wydziału Ubezpieczeń Komunikacyjnych.

Zgłoszenia osobiste: ul. Piotrkowska 192, II p., pok. 201 — technicy samochodowi, oraz al. Kościuszki 57, pok. 4 parter — technicy ekonomiści. Zakład nie przyjmuje osób po samowolnym porzuceniu pracy.
632-k

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO DRÓG i MOSTÓW w ŁODZI
OGŁASZA
PRZETARG OGRANICZONY
na sprzedaż nw. sprzętu rolniczego:

1. Ciągnik „Ursus" C-4011, rok prod. 1976, stopień zużycia 47 proc., cena wywoławcza 485.480 zł.
2. Ciągnik „Ursus" C-360, rok prod. 1979, stopień zużycia 65 proc., cena wywoławcza 293.120 zł.
3. Ciągnik „Ursus" C-360, rok prod. 1979, stopień zużycia 51 proc., cena wywoławcza 448.840 zł.
4. Ciągnik „Ursus" C-355, rok prod. 1972, stopień zużycia 51 proc., cena wywoławcza 374.850 zł.
5. Ładowacz UNHZ-500, rok prod. 1975, stopień zużycia 51 proc., cena wywoławcza 143.325 zł.
6. Ładowacz T-214, rok prod. 1974, stopień zużycia 47 proc., cena wywoławcza 177.597 zł.
7. Ładowacz T-214, rok prod. 1974, stopień zużycia 48 proc., cena wywoławcza 174.246 zł.
8. Rozrzutnik „Tytan", rok prod. 1970, stopień zużycia 64 proc., cena wywoławcza 48.172 zł.
9. Przyczepa D-45 W, rok prod. 1971, stopień zużycia 59 proc., cena wywoławcza 40.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 lutego 1987 r. o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa, ul. Wapienna 15.

W razie niedojścia do skutku przetargu w pierwszym terminie, drugi przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 11 w tym samym miejscu co pierwszy przetarg.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa, ul. Wapienna 15, najpóźniej w przeddzień przetargu w godz. 12—14.

W drugim przetargu cena będzie obniżona o 50 proc.

Sprzęt złoszony do przetargu można oglądać w dniach 16 i 17 lutego 1987 roku w godz. 9—13 w: poz. 1, 6 — Baza Transportu i Sprzętu w Aleksandrowie, ul. 22 Lipca 103 (dawne lotnisko); poz. 5 — Baza Transportu i Sprzętu w Zgierzu, ul. Rewolucji 1905 r. 20; poz. 2, 3, 4, 7, 8, 9 — Baza Transportu i Sprzętu w Łodzi, ul. Azbestowa 24.

Nie bierzemy odpowiedzialności za wady ukryte sprzedanego sprzętu, jak również nie uzupełniamy braków.

Zastrzegamy sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

W momencie przystąpienia do przetargu należy okazać zaświadczenie o prowadzeniu lub nabyciu gospodarstwa rolnego lub dowód wpłaty ostatniego podatku.
190-k

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM działkę 0,06 ha ze stodołą, możliwość przebudowy na dom, warsztat, wiadomość Janusz Boniecki ul. Nadrzeczna, Dąbie n. Nerem tel. 160.
20 p

DZIAŁKĘ rekreacyjną z prawem zabudowy (675 m), Gałkówek, sprzedam. Listy 1746 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PLAC budowlany, ogrodzony (1560 m) sprzedam. Listy 1796 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

BUDYNEK gospodarczy 50 m do wynajęcia na warsztat. Wilanów 3, gm. Stryków.
1769 g

KUPNO-SPRZEDAŻ

GRZEJNIKI żeliwne — kupię. 34-40-39 po 18.
17952 g

PIANINO — kupię. — 57-49-64. 17963 g

PLASKOWNIK 12×40 lub podobny — kupię. — 74-24-62. 17911 g

ZX Spectrum — kupię. Listy 1777 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUBKI parafinowane, plastikowe — kupię. — Tel. 86-53-49. 1723 g

FOLIĘ polietylenową — kupię. Tel. 51-45-84.
1941 g

TELEWIZOR kolorowy na gwarancji — kupię. Tel. 36-16-21.
1921 g

PIEC akumulacyjny, grę telewizyjną — sprzedam. Sienkiewicza 4 m. 4. 17903 g

HYDROFOR 300 litrów — sprzedam. 57-52-55.
17949 g

WERSALKĘ — sprzedam. 84-67-79. 17863 g

STARE, stylowe meble — kredens, stół, krzesła, oraz piec akumulacyjny — sprzedam. 55-36-32.
17956 g

NÓŻ pionowy, nartosanki, telewizor „Beryl" — sprzedam. 43-08-09.
17962 g

SPRZEDAM niedrogo dywan wełniany, płaszcz skórzany damski, fotel rozkładany segmentowy (używane). Tel. 52-29-06.
1774 g

PIEC gazowy centralnego ogrzewania sprzedam. Szadek, Kilińskiego 18.
1782 g

SEGMENT, szafę trzydrzwiową, stół okrągły, krzesła, radio, magnetofon itp. — sprzedam. Tel. 46-06-36 po 17.
1845 g

SPRZEDAM tanio: szafę, łóżka, krzesła, meble kuchenne. Tel. 33-20-18.
1901 g

SPAWARKĘ elektryczną (NRD) do rur winidurowych sprzedam. Tel. 86-36-20 po 18.
1905 g

MASZYNY szewskie. — oczyszkarka i frezarka — sprzedam. — Tel. 48-15-25. 1867 g

DZIEWIARKI płaskie, przemysłowe „6", przewijarki — sprzedam. Sarmacka 31/8.
17784 g

MASZYNĘ dziewiarską „6" — sprzedam. Moknа 36 m. 32.
1732 g

PIEC c.o. gazowy „Mora" nowy (gwarancja) — sprzedam. Listy 1787 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PIEC gazowy c.o., zamrażarkę — sprzedam. 16-59-54 po 17.
17289 g

SPRZEDAM: fotel dwuosobowy, łóżeczko dziecięce, tiul, rozkładane krzesło-stolik. — Tel. 74-71-60. 1936 g

MASZYNĘ do pisania — sprzedam. Tel. 13-10-26.
1929 g

SPRZEDAM dziurkarkę „Textima", guzikarkę „Durkopp". Tel. 74-67-91.
1917 g

OWCZARKI syberyjskie — sprzedam. Babiczki 20, tramwajem „42", przystanek Ignacew.
17873 g

OWCZARKI niemieckie — szczenięta sprzedam. Prusa 30a m. 1.
1791 g

SZNAUCERA średniego, trzymiesięcznego — sprzedam. 33-57-19.
1942 g

DOGA rocznego (suka) — sprzedam. Piotrkowska 267 m. 20. 1927 g

MOTORYZACJA

„125p" (1974) sprzedam. Łęczyca, Powstańców Wielkopolskich 35 po 15.
1752 g

SPRZEDAM „Fiata 126p" po wypadku z przyznaną karoserią. — Tel. 78-39-43. 1874 g

„SIMSON", PZE 125 — sprzedam tanio. Listy 1943 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KAROSERIĘ „125p" może być po wypadku — kupię. Listy 1763 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SILNIK „Polonezа" po remoncie i nartosanki — sprzedam. — Tel. 74-35-19. 1884 g

RYNEK PRACY

POKÓJ z kuchnią ok. 40 m, stare budownictwo, rejon Nowotki — Uniwersytecka — dwa oddzielne wejścia (możliwość podziału), osobne węzły wodne — zamienię na bloki (większy metraż). Możliwość rozliczenia placem z rozpoczętą budową. Listy 18340 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

POSZUKUJĘ M-2 do wynajęcia (możliwość kupna), najchętniej Teofilów. Listy 1779 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ pokoju w Sokolnikach na letnisko. Tel. 86-36-20 po 18.
1904 g

MAŁŻEŃSTWO poszukuje M-2 lub M-3 do wynajęcia. Tel. 34-17-92.
1725 g

MŁODY mężczyzna poszukuje pokoju na pół roku. Listy 1935 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

2 duże pokoje z kuchnią, parter, śródmieście, nadające się na pracownię — zamienię na pokój z kuchnią w blokach. Tel. 36-04-82.
1827 g

ZAMIENIĘ dwupokojowe własnościowe mieszkanie na większe. Sprzedam nową sypialnię. — Tel. 55-64-72. 1803 g

BYTOM — M-4 zamienię na Łódź. Tel. 43-34-58.
1840 g

WŁASNOŚCIOWE M-3 — zamienię na M-4 lub domek. Tel. 51-50-24.
1870 g

ZAMIENIĘ na korzystnych warunkach pokój z kuchnią (40 m), częściowe wygody na M-2 bloki. Tel. 74-57-86 po 18. 1733 g

POSZUKUJĘ lokalu na mechanikę pojazdową. 52-14-12. 17886 g

DO wynajęcia lokal 150 m kw. w pobliżu granic Łodzi (najchętniej firmie polonijnej). Sprzedam zestaw „Kon-Tiki". Tel. 34-12-66, po 16.
1829 g

DO wynajęcia lokal na cichą pracownię. Zgierz, Asnyka 7. 1856 g

POSIADAM lokal wolno stojący (40 m, siła, woda, c.o.), Górna, samochód — przystąpię do spółki, podejmę współpracę. Inne propozycje. Listy 1726 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MIESZKANIE komfortowe z telefonem (śródmieście) wynajmę małżeństwu cudzoziemcom. 36-72-07. 17897 g

POKÓJ do wynajęcia. Łubinowa 12. 1898 g

NAUKA

MATEMATYKA, fizyka, chemia. 33-74-62 Jastrzębski. 1324 g

MATEMATYKA, angielski. Kowalski, 74-86-57.
17987 g

ZGŁOSZENIA na telefon przyjmę. 87-26-16.
17976 g

AKWIZYCJE towarów, usług — przyjmę. Tel. 43-12-25. 1816 g

MŁODY, wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B — podejmie pracę prywatnie. Tel. 43-61-88. 1839 g

MŁODA przyjmie chałupnictwo. Listy 1797 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

TECHNIK elektromechanik podejmie pracę prywatnie lub chałupniczo. Tel. 43-16-47.
1787 g

MŁODY inż. mechanik, samochód — podejmie pracę lub przyjmie chałupnictwo. Listy 1727 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POTRZEBNA opiekunka do półtorarocznego dziecka z rodziny lekarskiej. Łódź, Marchlewskiego 77 m 57 bl. 323 wieczorem. 17877 g

EMERYTKĘ lub rencistkę — zatrudnię do pracowni bieliźniarskiej. Tel. 87-18-93 wieczorem.
1835 g

Z UZDOLNIENIAMI plastycznymi (umiejętność malowania) — zatrudnię. Listy 1806 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

POTRZEBNY kaletnik. Piotrkowska 50. Tel. 32-67-47. 1848 g

DZIEWIARZA chałupnika z maszyną „5" lub „6" do pracy przyjmę. Listy 17186 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

OPIEKUNKI do dziecka — poszukuję. Konieczne referencje. 87-15-10.
17711 g

ZATRUDNIĘ kaletnika (wyrób galanterii). 86-64-86. 18302 g

MATEMATYKA 51-74-10 mgr Pluskowski.
86446 g

USŁUGI

INSTALACJE sanitarne kotłownie, pralki. 86-57-92 Matczyszyn.
1918 g

ANTYKOROZYJNE zabezpieczanie na gorąco, nadkola. Szost, Pokładowa 48, tel. 64-38-08.
2075 g

LODÓWKI, zamrażarki naprawa. Wójcik 84-42-80
1117 g

SPRZĄTANIE śniegu z dachu. „Zakład Usług Budowlanych", 86-16-47
1819 g

TAPECIARZ (praktyka Francja) przystąpi do spółki — poszukuje pracy. 43-71-49. 1882 g

VIDEO-KAM, filmowanie uroczystości 78-47-84, Janus. 17827 g

SERVIS DIESEL

Naprawa silników wszystkich typów:

„GOLF", „PEUGEOT", „STAR", „MERCEDES".

Walocha, tel. 86-69-73.

Również dla instytucji.
17076-g

DRZWI harmonijkowe wysokiej jakości — drewniane, plastikowe, nowe modele wózków głębokich, welurowych, składaków oraz wyrobów z drewna — karnisze, zasłony, lustra, stoliki, żyrandole, kinkiety, szafki na obuwie, palniki do butli turystycznych, suszarki łazienkowe, wizjery — sprzedaż, Wschodnia 56, Malczewska. 17934 g

PROJEKTY architektoniczne, przebudowy, rozbudowy budynków i mieszkań, aranżacje wnętrz — arch. Jerzy Gonera, 33-28-89.
17960 g

SEZAM — elektroniczna ochrona pomieszczeń czujnikami ultradźwiękowymi. Zabezpieczanie drzwi (blacha, blokady, zamki patentowe). Ozdobne wyciszanie. Montaż drzwi stalowych, skrytek sejfowych. Rachunki instytucjom. 52-91-82. Kalinowski. 17355 g

UKŁADANIE glazury. 36-40-96 po 16, Materka. 36511 g

BOAZERIE, 48-91-94, Czepil. 17196 g

UKŁADANIE glazury, gwarancja, 78-67-23. 78-45-06, Tomaszewski.
17872 g

WYWOŁUJEMY negatywy barwne oraz wykonujemy odbitki. Realizujemy zamówienia pocztą. Zbigniew Mędrzycki, 01-613 Warszawa. Bohomolca 26, tel. 33-95-08. 264 k

„KÄRCHER" (RFN) — superczyszczenie podciśnieniowe dywanów, tapicerki, Męska. 51-78-97
17011 g

PRZEDSZKOLE prywatne 74-24-16 Płókarz.
36156 g

NAPRAWA pralek automatycznych Banasiak. Tel. 74-06-97. 144 g

WIELE uciechy ze wspólnej pociechy — wieczorki zapoznawcze, Biuro Matrymonialne „Romantica", Łódź 1 box 102. 16899 g

TELENAPRAWA — 33-16-76. Brzozowicz.
1592 g

LEWI-Video — filmowanie uroczystości. Ryszewski. — 57-46-31; 55-61-73. 567 g

ŚCINANIE drzew. Duda. 74-26-29. 1786 g

RÓŻNE

„IDYLLA" Częstochowa, skrytka 148 — dyskretnie kojarzy małżeństwa. 393 k

ZAKŁAD pantoflarski poszukuje odbiorców. Skrok, Jagodowa 16.
17865 g

ODDAM w dzierżawę dwie szklarnie 540 m, c.o., możliwość zamieszkania. Starowa Góra, ul. Centralna 95. 17898 g

„SWATKA" — zaprasza samotnych. Piotrkowska 133. 894 g

ZAGINĘŁY

ZGINĘŁA suczka kundelek, szara w czarne kropki. Tel. 78-52-20 nagroda. 1775 g

URZĄD Dzielnicowy Łódź-Śródmieście unieważnia legitymację służbową nr 49/86 na nazwisko Maria Skalska.
1854 g

ZGUBIONO indeks 5277/WAM, Krzysztof Staroń. 17803 g

BARBARA Kryzińska, Zduńska Wola, Buczka 23/31 — zgubiła prawo jazdy. 1967 g

ZGUBIONO prawo jazdy. Mirosław Marciniak Gałkówek, Czatolińska 2
17985 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Paweł Zieniewicz, Służbowa 23/26. 17930 g

ZBIGNIEW Mencwal, Pabianice, Żukowa 96 zgubił prawo jazdy.
1784 g

WOJCIECH Przanowski Łódź, Buczka 22 zgubił prawo jazdy. 1817 g

TADEUSZ Treia, Andrespol, Łanowa 12 zgubił prawo jazdy. 1809 g

ZGUBIONO prawo jazdy nr A317265 — Krzysztof Biront. 1802 g

JULIAN Popek, Pasieczna 15 — zgubił prawo jazdy. 1792 g

JERZY Zajewski, Bartoka 41 — zgubił prawo jazdy. 1785 g

JERZY Gołota, Przędzalniana 114/122 — zgubił prawo jazdy. 1855 g

Łódzki Kombinat Budowlany
„PÓŁNOC"
ZLECI WYKONANIE

ocieplenia ścian podłużnych i szczytowych metodą lekką, tj. wyklejenie styropianem, powleczenie siatką z włókna szklanego oraz natrysk masą tynkarską „Poltex", budynków cztero- i jedenastopiętrowych w osiedlu Widzew-Wschód.

Termin wykonania — 1987 rok. Materiały własne lub zleceniodawcy. Szczegółowe warunki realizacji do omówienia w siedzibie kombinatu w Łodzi, ul. Sienkiewicza 85/87, w zespole ds. okresu gwarancji, pokój 1403, XIV p. Oferty prosimy składać w kancelarii kombinatu, pokój 1402, w ciągu 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia. 213-k

PRZEDSIĘBIORSTWO
NAPRAWY SPRZĘTU
TRANSPORTOWEGO
Łódź, ul. Stokowska 21/25,

ZATRUDNI NATYCHMIAST:

- hydraulików,
- elektromonterów zakładowych,
- stolarza — szklarza,
- kierowcę ciągnika,
- portierów — rewidentów,
- ślusarzy narzędziowych,
- robotników transportu wewnętrznego,
- pracowników magazynowych,
- robotników gospodarczych,
- sprzątaczy,
- księgową,
- specjalistę ds. organizacji i zarządzania,
- referenta ds. osobowych,
- telefonistkę,
- przyuczających do zawodu mechanika samochodowego.

Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale spraw pracowniczych, Łódź, ul. Matejki 16. Nowo powstałe przedsiębiorstwo zapewnia dobre warunki socjalno-bytowe, lecznictwo w resorcie MSW, atrakcyjne warunki płacowe.
597-k

WŁADYSŁAW Świta, Łódź, Tuszyńska 25 zgubił prawo jazdy.
1800 g

MARIAN Kura, Ozorków, Zawadzkiego blok 12, zgubił prawo jazdy.
1878 g

WYROK SĄDU

Kazimierz Jęckowski, s. Kazimierza, ur. 8 czerwca 1938 r., zam. w Łodzi, przy ul. Wielkopolskiej 38 m. 3, prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 19 maja 1986 r. został skazany za dwa przestępstwa — rozboju z zaborem mienia 13.565 zł oraz kradzieży z włamaniem mienia wartości 53.500 zł na szkodę osób fizycznych, na karę łączną 11 lat pozbawienia wolności, 50.000 zł grzywny, konfiskatę mienia w całości oraz publikację wyroku w prasie. Wobec skazanego orzeczono także utratę praw publicznych na okres ośmiu lat.
425-k

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 stycznia 1987 r. zmarł nagle, nasz długoletni pracownik

STANISŁAW PRZEŹDZIK

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia:

DYREKCJA, POP PZPR, RADA PRACOWNICZA, ZARZĄD ZWIĄZKU ZAWODOWEGO oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z CENTRALNEJ SKŁADNICY HARCERSKIEJ ODDZIAŁ w ŁODZI

Drogiej Koleżance
DR
MARII KOPFFOWEJ

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci Ojca

MIECZYSŁAWA LEWANDOWSKIEGO

składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY z ZAKŁADU BIOCHEMII i CHEMII INP WOJSKOWEJ AKADEMII MEDYCZNEJ

PODZIĘKOWANIE

Serdeczne podziękowanie kierujemy do wszystkich, których słowa pociechy łagodziły naszą rozpacz po okrutnie przedwczesnej i nagłej śmierci

Ś. † P.

mgr MICHAŁA FRANC

Przyjaciołom Zmarłego, którzy spieszyli nam z pomocą w godnym przygotowaniu obrzędów pożegnania i otoczyli nas czułą troską, raz jeszcze składamy wyrazy wdzięczności.

Zmarły, był indywidualnością dużej miary i nadzwyczaj czułego serca. Był wcieleniem żywotności i choć życie nie szczędziło Mu trosk, pokonywał je z pogodą ducha i prawością charakteru. Godnie zapisał się w naszej pamięci i na zawsze w niej pozostanie.

RODZINA

Koledze

MARIANOWI LEWANDOWSKIEMU

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

ŻONY

składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY z PRACOWNI TECHNOLOGICZNEJ BPIRI „CHEMITEX"

Na półkoloniach i w domach kultury

Zimowe atrakcje

Wczoraj I sekretarz KŁ PZPR — JÓZEF NIEWIADOMSKI i sekretarz KŁ — TADEUSZ JANUSZ odwiedzili półkolonie w mieście. Byli m. in. w Klubie Sportowym Społem przy ul. Północnej 36. Tu przebywa codziennie (w godz. 8—16), ok. 120 dzieci, którym organizatorzy (KS Społem, wydział oświaty Urzędu Dzielnicowego Łódź-Bałuty i TPD), zapewnili znakomity wypoczynek.

Relację z tego ośrodka zamieściliśmy we wtorkowym „DŁ".

(j. kr.)

Kulturalnie i wesoło mogą spędzić ferie dzieci z osiedla im. Mikołaja Reja. Dom kultury, mieszczący się przy ul. Żubardzkiej 3, proponuje każdego dnia inne atrakcje. Wtorek był dniem plastyki — młodzież zapoznała się z pracami Jana Iwaniuka, a potem w towarzystwie artysty wyszła w plener. Miały być wprawdzie rzeźby w śniegu, ale ten okazał się wczoraj akurat mało plastyczny. Jednak to, co udało się wykonać, zostało sfilmowane na wideo a następnie w cieplej świetlicy można było podyskutować o sztuce i o technice rodzenia się „dzieła".

— Podpisaliśmy porozumienie z Polskim Stowarzyszeniem Edukacji Plastycznej — mówi kierownik domu kultury, **Czesław Pawłowski** — **i stąd te nasze działania obliczone nie tylko na okres ferii.**

Kolejne dni zimowych wakacji odbywać się będą pod innymi hasłami. Dziś będzie to dzień tańca i piosenki, jutro — dzień techniki, piątek minie pod znakiem sportu, a sobota zarezerwowana jest dla teatru.

Stałymi bywalcami domu kultury przy ul. Żubardzkiej są dzieci ze szkół 35 i 47, ale jest on otwarty także dla innych.

W. M.

• • •

Muzeum Kinematografii (pl. Zwycięstwa 1) zaprasza młodzież do zwiedzenia wystawy pt. „Kontrasty łódzkie" oraz na pokazy filmów: „Płyń moja Łodzi" — Edwarda Pałczyńskiego, „Stara kanalizacja" — Antoniego Bogusławskiego i „Fabryczna twarz Łodzi" — Zofii Haloty i Antoniego Szrama — od 5 do 18 bm. w godz. 11—14. Wycieczki należy zgłaszać telefonicznie (nr tel. 74-07-89).

(m)

• • •

RSM „Bawełna" zaprasza wszystkie dzieci i młodzież z osiedla Widzew-Wschód na poranki filmowe do kina „Złotej Jesieni" (ul. Puszkina 18). W dniach 4—11 bm. wyświetlane będą filmy: **„Rodzina Leśniewskich", „Strzały Robin Hooda", „Czerwone węże" i „Przygody Hucka Finna".** Początek seansów o godz. 12.

Ponadto 7 bm. od godz. 11 w „Krainie Baśni" Rada Osiedla im. Bolesława Chrobrego organizuje festyn zimowy (konkursy dla saneczkarzy i narciarzy) zakończony kuligiem. W tym samym dniu o godz. 16 rada zaprasza do klubu „Złotej Jesieni" na imprezę pt. „Bawmy się wesoło". W programie: iluzja, żonglerka, tresura psów, gry, zabawy i konkursy z nagrodami.

(l)

• • •

W pierwszym tygodniu ferii DK „Energetyk" (al. Politechniki 17) zaprasza dzieci i młodzież na następujące imprezy: dziś o godz. 18 — dyskoteka, jutro o godz. 15 — projekcja bajek, a o godz. 16 — turniej tenisa stołowego, 6 bm. o godz. 15 — projekcja bajek, o godz. 16 — bal dla dzieci i o godz. 18 — dyskoteka, 7 bm. o godz. 14 — otwarte zajęcia zespołu tańca nowoczesnego „Gemma". Na wszystkie imprezy (oprócz dyskotek) wstęp wolny.

(l)

Tradycyjnie już „DŁ" i łódzki oddział Domów Towarowych „Centrum" fundują dla pierwszych, urodzonych w nowym roku mieszkańców naszego województwa, spacerowe wózki. Wczoraj dyrektor oddziału, Dionizy Sobczyk, przekazał wózek, wraz z najlepszymi życzeniami, rodzicom „najszybszego" w tym roku chłopca. Państwo ELŻBIETA i WALDEMAR RUTA powiedzieli nam, że DAREK, który właśnie rozpoczął drugi miesiąc życia, czuje się świetnie i nie przysparza rodzicom zbyt wielu kłopotów.

K. K.

Foto: A. WACH

Spotkanie przy tel. 33-03-04

Dziś, godz. 10–12

• zawieranie i rozwiązywanie umów o pracę,
• urlopy pracownicze,
• ochrona pracy kobiet
• wypadki przy pracy świadczenia powypadkowe, a także inne zagadnienia wynikające ze stosunku pracy.

Na pytania czytelników odpowiadać będą:

• zastępca Okręgowego Inspektoratu Pracy mgr Mirosław Czapski,
• inspektor pracy — mgr Jerzy Iwaszkiewicz.

(g)

W kilku zdaniach

✡ **Łódzki Dom Przyjaźni** (ul. Narutowicza 48) proponuje naukę **zapisu obrazu w technice wideo.** W programie m. in. obsługa sprzętu wideo, praca z kamerą, zajęcia z teorii i historii filmu, spotkania z twórcami. ŁDP zaprasza również do klubu „Indeks". W programie zajęć m. in. realizacja etiud filmowych w technice wideo, praca z kamerą, projekcje filmów. Szczegółowe informacje — tel. 32-39-79.

✡ **Fabryka Dywanów „Dywilan", Towarzystwo Polsko Włoskie oraz „Klub Samotnych"** zapraszają na **„Wielki bal karnawałowy"**, który odbędzie się w salach fabryki „Dywilan" 21 bm.. Zaproszenia można nabywać w ZZ ZSMP przy „Dywilanie" (tel. 43-55-90), siedzibie Towarzystwa Polsko-Włoskiego w DK „Energetyk" (tel. 84-66-91) i w DK Górna (tel. 84-61-02). Dochód z balu przeznaczony zostanie na cele społeczne.

(l)

Najmroźniejszy styczeń od 50 lat

Polowanie na dozorców

Podobnie jak w całym kraju, również w Łodzi tegoroczny styczeń był najmroźniejszy od 50 lat. Średnia temperatura stycznia w mieście wyniosła minus 11,4 stopnia C, podczas gdy w minionych 50 latach średnia ta wynosiła minus 2,7 stopnia C.

Dowiedzieliśmy się o tym — a są to dane zanotowane przez obserwatorium Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej na Lublinku — w czasie wczorajszego posiedzenia sztabu zimowego, który prowadził prezydent Łodzi, Jarosław Pietrzyk. Początek lutego (kiedy mróz zelżał, a śnieg nie pada) mija w Łodzi pod znakiem dalszego usuwania skutków mroźnej zimy. Ulice i chodniki są codziennie, zwłaszcza w śródmieściu, oczyszczane ze zwałów śniegu, wywożonego ciężarówkami i wywrotkami. Nadal nie wszystkie zakłady uprzątają śnieg, np. ciastkarnia z ul. 22 Lipca przy zbiegu z ul. Żeromskiego.

Również wielu dozorców ciągle nie uprząta śniegu z chodników. Funkcjonariusze MO, którzy próbują do nich dotrzeć, mają poważne kłopoty. Okazuje się bowiem, że w bardzo wielu posesjach wiszą nieaktualne adresy dozorców. Albo już dawno zostali zwolnieni z pracy, albo też zmarli, a poszczególne ROM... nie posiadają aktualnej informacji kto powinien daną posesją się opiekować (!). Aż 50 proc. swojego czasu milicjanci tracą na ustalenie kto powinien odpowiadać za posesje. Trzeba więc jak najszybciej zaktualizować dane o dozorcach.

Inną poważną sprawą jest nadal wywóz śmieci. MPO nie daje sobie z tym rady, mimo że codziennie do 64 rejonów miasta wyjeżdżają samochody tej firmy. Jednakże nie zawsze mogą one dotrzeć do zamarzniętych pojemników. Po prostu nie ma do nich dojazdu. Ale bywa i tak, że tam gdzie jest dojazd, MPO się nie zjawia. Zakłady pracy przychodzą z pomocą MPO, oddając do dyspozycji samochody i wywrotki. Brak jednak koordynacji.

Z innych spraw: niepokojąca ilość awarii wodociągowych oraz beztroska, graniczącą czasem z głupotą. Oto przykład: **jak poinformował wczoraj członek sztabu zimowego — inżynier województwa A. Sobierajski, w posesji przy ul. Tuwima 98 mieszkańcy żyli... jak na wulkanie. Znajduje się tu wytwórnia nr 2 spółdzielni „Minol". Stężenie chemikaliów przekroczyło wszelkie normy. Co gorsza nafta dostała się do szamba, dalej do kanalizacji, skąd popłynęła do budynku mieszkalnego. Zawiadomiono o tym Państwową Inspekcję Pracy. Teraz rozważa się czy nie zamknąć tej niebezpiecznej dla lokatorów spółdzielni chemicznej.**

(j.kr)

Bufety dla zwierzyny

Patrole myśliwskie Polskiego Związku Łowieckiego w Łodzi ustaliły, że mimo srogiej zimy stan i kondycja zwierzyny leśnej są w tym roku lepsze niż w czasie ostrej zimy 1979 roku. Zginęło wtedy z braku pożywienia i zimna sporo saren dzików i kuropatw.

Przed nastaniem zimy koła związku zgromadziły w magazynach zapasy, które przez miesiące zimowe podawane są zwierzynie w paśnikach. Przygotowano m. in. 84,5 tys. kg pasz treściwych, 39,6 tys. kg karmy suchej oraz 25,2 tys. kg marchwi, buraków, brukwi, kapusty. Dla dzików i saren zgromadzono także 16,9 tys. kg ulubionej przez nie kiszonki z buraków, lucerny, kukurydzy.

Ochrona zwierzyny leśnej przed głodem prowadzona jest w woj. łódzkim przez myśliwych na obszarze 109 tys. ha, w tym w 15,5 tys. ha lasów. Myśliwym pomaga młodzież szkolna. Bardzo dobrą współpracę ze szkołami ma koło PZŁ w Pabianicach. W dokarmianiu dużo inicjatywy wykazuje młodzież z Białej koło Zgierza oraz Szczawiny.

Na razie **śnieg na polach jest puszysty, przewiany i w wielu miejscach zwierzyna sama może znaleźć pokarm. Gorzej będzie, gdy nastaną duże różnice temperatury między dniem i nocą. Wówczas grunt pokrywa skorupa lodowa, przez którą zwierzyna nie jest w stanie dokopać się do pokarmu. Wtedy w czasie dyżurów koła myśliwskie będą bronować obszary w swych obwodach, by ułatwić zwierzynie doczekanie do wiosny.**

M. Kr.

W stu blokach nadal ciepło

Jak już wczoraj informowaliśmy, na skutek awarii rurociągu ciepłowniczego przy ul. Aleksandrowskiej (za wiaduktem) będzie trzeba wyłączyć z ogrzewania (na 16—20 godzin) około 100 bloków na Teofilowie. Roboty miały się rozpocząć dziś, ale — jak wczoraj dowiedzieliśmy się w ZSC — jeszcze nie zapadła w tej sprawie decyzja. Być może jutro zjawią się tu brygady remontowe. Jeśli nie w tym tygodniu, to najpóźniej w przyszłym awaria ta zostanie usunięta.

(j. kr)

PZU płaci za zimę

Rekord „stłuczek"

Styczeń był z całą pewnością „czarnym" miesiącem dla kierowców. Biały puch i lód na jezdniach były przyczyną rekordowej liczby „stłuczek". II Inspektorat PZU przy ul. Piotrkowskiej 192 przyjął prawie 2.400 zmartwionych kierowców, których pojazdy uległy uszkodzeniu. Dla porównania: w tym samym miesiącu 1986 roku zanotowano 1.890 szkód komunikacyjnych.

Punkt oględzin PZU znajduje się przy ul. Targowej 22, gdzie 2—4 rzeczoznawców przyjmuje dziennie średnio 45 uszkodzonych aut. Nigdy nie ma tam kolejki, gdyż kierowcy umawiani są na konkretny dzień i godzinę. W tej chwili PZU wyznacza spotkania na połowę lutego.

— Pracujemy od godz. 8.15 do 16, a ostatnio nawet w każdą sobotę od godz. 8.15 do 13 — mówią pracownicy PZU. — Robota nie jest łatwa, gdyż przez cały czas jesteśmy na mrozie. Godziny pracy wyznacza właściwie pogoda; póki jest widno, można realnie ocenić szkody.

Tym, którym w najbliższym czasie może przydarzyć się nieszczęście, warto chyba przypomnieć jak mają postąpić w takim wypadku.

— Mieszkańcy Łodzi powinni zgłosić się z dokumentami w II Inspektoracie PZU przy ul. Piotrkowskiej 192 — informuje zastępca dyrektora tego inspektoratu, Mirosław Zapałowski — a kierowcy z województwa do IV Inspektoratu przy ul. Próchnika 23. Tam następuje rejestracja i wydaje się numerek oznaczający rodzaj szkody. Z tym należy udać się na ul. Targową 22, gdzie nasi pracownicy wyznaczają termin oględzin.

(W. M.)

W czwartek — „Straszny dwór"

Dyrekcja Teatru Wielkiego zawiadamia o zmianie programu. W czwartek, 5 lutego, zamiast „Rigoletta" — G. Verdiego wystawiony zostanie „Straszny dwór" — S. Moniuszki. Zakupione bilety zachowują ważność.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKS Dw. Centralny	31-97-06
Informacja kulturalna	32-84-03
Pogotowie ciepłownicze	32-53-12
Pogotowie energetyczne Łódź-Północ	74-34-35
Łódź-Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	74-55-23; 74-66-95, 992
Pogotowie dźwigowe	74-40-41, 74-87-66
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12—18.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12—22.

TELEFON DLA RODZICÓW — 33-24-99 — porady wychowawcze, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—18.

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (od poniedziałku do piątku w godz. 17 do 20).

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Faust", „Cosi fan tutte" (Muzeum Historii m. Łodzi)

NOWY — godz. 11 „Chłopiec z gwiazd"

MAŁA SCENA — godz. 10.30 — „Bałkański szpieg"

JARACZA — godz. 10, 12 „Krasnoludki, krasnoludki"

MAŁA SCENA — godz. 19 — „Gorzkie łzy Petry von Kant"

TEATR 7.15 — godz. 19.15 — „Bye-bye, Jonasz!" — kabaret.

MUZYCZNY — godz. 19.30 — „Wesoła wdówka"

STUDYJNY — godz. 19 „Syreny z Tytana"

ARLEKIN — godz. 10, 17.30 „Niebieski piesek"

TEATR 77 — godz. 19 „Nawrócony"

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 19) godz. 11—17

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9—16

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11—18

HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 11—18

SPORTU I TURYSTYKI (ul. Worcella 21) godz. 11—18

WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9—17

SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 11—17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 10—13

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 11—18

MIASTA PABIANIC (pl. Obrońców Stalingradu 1) godz. 10—18

* * *

ZOO — czynne w godz. 9—16.30, (kasa do godz. 14.30)

PALMIARNIA czynna w godz. 10—16 (prócz poniedziałków)

KINA

IWANOWO — „Przyjaciół się nie zdradza" radz. b.o. godz. 18.30 „Żyć i umrzeć w Los Angeles" USA od lat 18 godz. 17, 19.30

PRZEDWIOŚNIE — „Żyć i umrzeć w Los Angeles" godz. 10, 14.30, 17, 19.30, „Akademia Pana Kleksa" cz. I, pol. b.o. — godz. 12.15

POLESIE — „Pierścień i róża" — pol. b.o. godz. 16, 18. Seans nocny — „Niesamowity jeździec" — USA od lat 18 godz. 23

WŁÓKNIARZ — „Nie kończąca się opowieść" RFN b.o. godz. 10, 12.15, „Nad Niemnem", pol. cz. I i II godz. 15.30, 18.45

WOLNOŚĆ — „Nie kończąca się opowieść" RFN b.o. — godz. 10, 12.15, 14.30, 17; „Protektor" USA od lat 18 — godz. 19

WISŁA — „Dawno temu w Ameryce" USA od lat 15 godz. 10, 14, 18

ZACHĘTA — „F/X" USA od lat 18 godz. 10, 17, 19.30. „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie" pol. b.o. godz. 12.15, 14.30

STUDIO — „Jeziore Bodeńskie" pol. od lat 15 godz. 17, 19.30

STYLOWY — „Powrót Jedi" — USA od lat 12 — godz. 15.30, „Amadeusz" USA od lat 15 — godz. 18

TATRY — MAŁE STUDYJNE — — „Indeks" pol. od lat 15 — godz. 18.

DKM — Buzjon — komedia sensacyjna godz. 16, 18, 20

OKA — „Imperium kontratakuje" USA od lat 12 godz. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30

GDYNIA — Kino nonstop od godz. 10 do godz. 23, „Forsujący przez Indian" — NRD od lat 12

HALKA — „Blues Brothers" — USA od lat 15 godz. 16, 18

MŁODA GWARDIA — „C.K. Dezerterzy" pol. od lat 18 — godz. 10, 16, 19; „Trzeci książę" — czes. b.o. godz. 12

1 MAJA — „Dziś nie stawia się stopni" — radz. b.o. godz. 16, „Recepta na życie" czes. od lat 15 godz. 18.

POKÓJ — „Podróże Pana Kleksa" — cz. I — pol. b.o. godz. 14, „Imperium kontratakuje" — USA od lat 15 — godz. 15.45, „Duch" USA od lat 15 godz. 18

ROMA — „Nieoczekiwana zmiana miejsc" USA od lat 15 godz. 16, 17, 19.30; „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie" pol. b.o. godz. 12.15, 14.30.

STOKI — Klub Filmów Dziecięcych „Relax" — „Gremlinsy rozrabiają" USA od lat 12 — godz. 16, Klub Filmowy „Oscar" — „Sekamisja" pol. od lat 15 — godz. 18

ŚWIT — „Wielka podróż Bolka i Lolka" pol. b.o. godz. 16, „Protector" USA od lat 18 godz. 18.

TATRY — „Superman III" — USA od lat 12 — godz. 16, „Dziewczęta z Nowolipek" — pol. od lat 12 — godz. 18.30

ZŁOTA JESIEŃ — „Rodzina Leśniewskich" pol. b.o. godz. 18

APTEKI

Mickiewicza 29, Niciarniana 15, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 145, Olimpijska 7 a, Piotrkowska 67.

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10.

Ozorków — Armii Czerwonej 17.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radińskiego (Drewnowska 75)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa, Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Doraźna pomoc okulistyczna ul. Zapolskiej 1 — Gabinet czynny od 17—7 rano w dni powszednie, w dni wolne od pracy całą dobę. Tel. 43-39-73 w. 63.

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala: 32-93 00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-35; zastępcy redaktora naczelnego: 84-66-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21 60; sport: 32 08-95; dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.